



DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO

KRAKÓW, DNIA 30 KWIETNIA 1936 R.

T R E Ś Ć:

Poz.	Str.
38. Okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie tytułatury pośmiertnej Marszałka Józefa Piłsudskiego	90
39. Broszura propagandowa „Co każdy o radjo wiedzieć powinien”	90
40. Potwierdzanie ważności legitymacyj szkolnych i podawanie miejsca zamieszkania	90
41. Sklepiki szkolne	91
42. Zwalczenie wykroczeń młodzieży na terytorjum kolejowem	91
43. Przyjmowanie obligacyj 3 ⁰ / ₀ Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej na wadja i kaucje	92
44. Oddłużenie funkcjonarjuszów państwowych i zaliczki na uposażenie	92
45. „Tablice Morskie” wydawnictwo Ligi Morskiej i Kolonjalnej	94
46. Skład Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na stanowiska II kategorii w państw. służbie administracyjnej	94
47. Konkursy	94
48. Komunikaty	95
49. DZIAŁ NIEURZĘDOWY:	
Ś. p. Stanisław Nowak	96
Oddziaływanie gospodarcze szkoły zawodowej na zewnątrz	96
Kilka słów o poradnictwie zawodowem	101
W sprawie t. zw. „wywiadówek”	103
Z działalności pozakrakowskich ognisk metodycznych w I. półroczu bieżącego roku szkolnego	104
Kronika	106
Sprawozdanie z Zebrania Zarządu Komitetu Okręgowego Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powsz.	109
Spis narzędzi do robót z drzewa i metalu w szkole powszechnej	115

38.

OKÓLNIK Nr. 9

z dnia 29 stycznia 1936 r. (I. Praw-1103/36)
w sprawie

tytulatury pośmiertnej Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Zarządzam ujednoczenie tytulatury Zmarłego Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego we wszelkiego rodzaju służbowej korespondencji w sposób następujący:

1) przed tytułem nie należy używać wyrazów „ś. p.“;

2) przy pierwszym wymienieniu w tekście Osoby Zmarłego, lub, jeżeli w całym tekście wymieniona będzie Osoba Zmarłego tylko raz jeden, — należy używać pełnego oficjalnego tytułu „Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski“. Wszelkie następne wzmianki Osoby Zmarłego w tekście tej samej korespondencji winny zawierać tytuł „Marszałek Józef Piłsudski“.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

(—) *W. Świętosławski.*

39.

Nr. O-7628/36. Kraków, dn. 28. III. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych oraz Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących w Okręgu — w sprawie

broszury propagandowej „Co każdy o radjo wiedzieć powinien“.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 7. III. b. r. Nr. IV. Szt. — 1343/36 oznajmiam, że Dyrekcja Polskiego Radja zamierza w najbliższym czasie rozesłać bezpłatnie do Inspektoratów Szkolnych oraz Dyrekcji szkół średnich ogólnokształcących broszurę p. t. „Co każdy o radjo wiedzieć powinien“.

Broszurę powyższą polecam wcielić do Bibliotek Szkolnych.

Kurator Okręgu Szkolnego:

M. B. Godecki w. r.

40.

Nr. O-8249/36. Kraków, dn. 28. III. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcji państwowych i prywatnych (z prawami) szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli, szkół zawodowych oraz Kierownictw publicznych szkół powszechnych w Okręgu — w sprawie

potwierdzenia ważności legitymacyj szkolnych i podawania miejsca zamieszkania.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 21. III. b. r. Nr. I. Praw. 2540/56/36 zarządzam, co następuje:

I. Jak wynika z pisma Ministerstwa Komunikacji z dnia 11. III. 1936 r. Nr. HO. II-24/49 wielu uczniów kursów dokształcających okazuje przy przejazdach kolejowych legitymacje niepotwierdzone na żaden miesiąc, oświadczając, że w danym miesiącu zapisani zostali na kurs i otrzymają potwierdzenie ważności legitymacji dopiero w końcu miesiąca, jeżeli okaże się, że będą uczęszczali na wykłady.

Powyższy sposób wystawiania legitymacji szkolnych przez dyrekcje i kierownictwa szkół i kursów, których uczniom przysługują legitymacje szkolne wzoru Nr. 1 — b) lub wzoru Nr. 1 — c), nie znajduje uzasadnienia na gruncie właściwej interpretacji odnośnych przepisów. Stosownie bowiem do postanowień ustępu VI. okólnika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Nr. 77 z dnia 6. IX. 1935 r. o legitymacjach szkolnych i ulgach kolejowych dla młodzieży szkolnej (Dz. U. K. O. S. K. Nr. 9 poz. 93), odpowiadających przepisom taryfowym — (TO. II, § 61, pkt. 4/5) — ważność legitymacji na miesiąc następny stwierdza się w ostatnim tygodniu każdego upływającego miesiąca przez odcisnięcie pieczęci szkolnej w przewidzianej na to rubryce legitymacji, przyczem z brzmienia odpowiednich rubryk legitymacji wynika, że legitymacja, nie posiadająca odcisniętej pieczęci w rubryce miesiąca, nie jest na dany miesiąc ważna.

Ważność legitymacji szkolnej na miesiąc, w którym uczeń zapisał się na kurs, musi być potwierdzona także zapomocą odcisnięcia na legitymacji pieczęci szkolnej w rubryce danej

go miesiąca, co powinno być dokonane przez szkołę równocześnie z wydaniem legitymacji.

Legitymacje, wydane bez opieczętowanej rubryki miesiąca wydania, nie są ważne i legitymacyj takich władze kolejowe bezwzględnie honorować nie będą.

W związku z powyższem zalecam dyrekcjom i kierownictwom szkół i kursów jak najdokładniejsze zapoznanie się z przepisami, dotyczącymi legitymacyj szkolnych, aby przez wadliwe wystawienie legitymacji nie narażać młodzieży na przykrości i nieoczekiwane wydatki w razie zakwestjonowania ważności legitymacji przez służbę kolejową, jak również, aby nie stwarzać podatnego pola do możliwych nadużyć.

II. Przy przejazdach uczącej się młodzieży za biletami szkolnymi dość często wynikają nieporozumienia, polegające na tem, że wielu z pośród uczniów posiada nieprawidłowo wystawione legitymacje szkolne w odniesieniu do miejsca zamieszkania, co w konsekwencji jest powodem sporządzania protokołów i prowadzenia zbędnej korespondencji z tytułu biletów szkolnych w danej relacji (Taryfa osobowa Cz. II, § 61, punkt 5).

Zgodnie z życzeniem Ministerstwa Komunikacji z 14. III. 1936 r. Nr. HO. H — 24/54 — polecam wezwać uczącą się młodzież, ażeby zmianę miejscowości zamieszkania niezwłocznie zgłaszała Kierownictwu szkoły, a to w celu dokonania przez uczelnię odnośnego sprostowania w legitymacji szkolnej, uprawniającej do nabywania ulgowych biletów miesięcznych.

Kurator Okręgu Szkolnego:
M. B. Godecki w. r.

41.

Nr. O-8550/36. Kraków, dn. 17. IV. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkół zawodowych w Okręgu — w sprawie sklepików szkolnych.

W wyniku uchwał Komisji Handlowej, działającej przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu w r. 1932, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało okólnik z dn.

6 czerwca 1932 r. Nr. II. P. — 4686/32 (Dz. Urzęd. Kurat. Nr. 8 ex 1932 poz. 132) w sprawie spółdzielni uczniowskich i sklepików szkolnych w szkołach ogólnokształcących i zawodowych.

W okólniku tym Ministerstwo 1) zaleciło dążenie do oparcia sklepików szkolnych na właściwych zasadach spółdzielczości i 2) zaznaczyło, iż wywieranie na uczniów jakiegokolwiek przymusu co do obowiązku kupowania wyłącznie w pewnych wyznaczonych sklepach (firmach) względnie w sklepikach uczniowskich jest niedopuszczalne.

Tymczasem — jak wynika ze skarg kupców — wspomniany okólnik nie odniósł należytego skutku, na co wskazują również wyniki prac Międzyministerjalnej Komisji Współpracy z Samorządem Gospodarczym.

Podkreślając zatem treść przytoczonego rozporządzenia Ministerstwa, polecam Panom Inspektorom Szkolnym i Dyrekcjom wydanie zarządzeń, któreby na przyszłość zapobiegały wywieraniu jakiegokolwiek nacisku kupowania książek, pomocy naukowych i przyborów szkolnych wyłącznie w wyznaczonych sklepach względnie kramikach uczniowskich.

Kurator Okręgu Szkolnego:

M. B. Godecki w. r.

42.

Nr. O-8549/36.

Kraków, dn. 17. IV. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcji państwowych i prywatnych szkół średnich ogólnokształcących, szkół zawodowych, zakładów kształcenia nauczycieli oraz Kierownictw publicznych szkół powszechnych w Okręgu — w sprawie

zwalczania wykroczeń młodzieży na terytorjum kolejowym.

Ministerstwo Komunikacji stwierdziło, iż w ciągu ostatnich paru lat coraz więcej powtarzają się na terytorjum kolejowym wydarzenia, spowodowane przez nieletnich, wyrażające się w obrzucaniu pociągów kamieniami, układaniu na szynach kolejowych kamieni lub innych przeszkód, zasypywaniu żwirem żłobków szynowych na przejazdach itp.

Powyższe występki, spowodowane najczęściej przez dzieci w wieku szkolnym, nie zdające sobie nieraz sprawy ze szkodliwości swych

czynów, wpływają ujemnie na stan bezpieczeństwa na kolejach i pociągają za sobą znaczne straty. Zaznaczam, że do kategorii powyższych przekroczeń należy również niewłaściwe zachowanie się młodzieży wobec przejeżdżających aut, autobusów komunikacyjnych, tramwajów miejskich a nadto wykroczenia młodzieży dojeżdżającej do szkół. — W sprawach tych obowiązkiem nauczyciela jest uświadamianie młodzieży o szkodliwości podobnego zachowania się.

W związku z powyższym podkreślam, iż właściwe i skuteczne realizowanie obowiązujących programów nauczania daje w szkołach ogólnokształcących i zawodowych podstawę i możliwość podniesienia zachowania się uczniów na należyty poziom i uchronienia młodzieży i jej rodziców od ewentualnych przykrych następstw w potaci m. inn. odpowiedzialności karnej.

Wobec wzmożenia się w ostatnich czasach wykroczeń tego rodzaju, przypominając polecenia okólnika z dnia 6 lipca 1930 r. Nr. II. 12995/30 (Dz. Urz. Min. WR. i OP. Nr. 7 poz. 125) i zarządzenia z dnia 21 listopada 1930 r. Nr. II. 26408/30, ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Kuratorjum z dnia 15. XII. 1930 Nr. 10 polecam na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijn. i Ośw. Publ. z dn. 27. III. b. r. Nr. H. P. 944/36 jak najenergiczniejsze przeciwdziałanie omawianym wyżej przekroczeniom i uświadczenie jak najszerszych kręgów młodzieży o obowiązkach dobrego obywatela. Należy dolożyć starań, by zarządzona akcja była celowo i konsekwentnie przeprowadzona.

Kurator Okręgu Szkolnego:

M. B. Godecki w. r.

43.

Nr. O-8904/36. Kraków, dn. 27. IV. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli oraz szkół zawodowych w Okręgu — w sprawie

przyjmowania obligacji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej na wadja i kaucje.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 27. III. 1936 r. Nr. I. R. 2665/36 oznajmiam, że w myśl art. 6 ustawy z dnia 26. marca 1935 r. o upoważnieniu Ministra Skarbu do wypuszczenia wewnętrznej pożyczki (Dz. U. R. P. Nr. 21 z 1935 r. poz. 122) obligacje 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej mają wszelkie prawa papierów pupilarnych i — między innymi — mogą być używane do składania na kaucje cywilne i wojskowe.

W związku z powyższym Ministerstwo Skarbu pismem z dnia 18. III. 1936 r. Nr. D. II. 6203/36 wyjaśniło, że obligacje wymienionej pożyczki mogą być bez żadnych ograniczeń przyjmowane przez władze i urzędy państwowe jako wadja przy przetargach oraz jako kaucje na zabezpieczenie wszelkiego rodzaju umów lub zaliczek, wypłacanych na dostawy i roboty rządowe, jak również na zabezpieczenie udzielanych przez Skarb Państwa kredytów akcyzowych, celnych i transportowych. Wartość depozytowa (kaucyjna i wadjalna) rzeczonych obligacji ustalona została na złotych 65 za 100 złotych wartości imiennej.

Kurator Okręgu Szkolnego:

M. B. Godecki w. r.

44.

Nr. BP-7892/36. Kraków, dn. 23. IH. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych, Dyrekcji państwowych szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych w Okręgu — w sprawie

oddłużenia funkcjonariuszów państwowych i zaliczek na uposażenie.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 27. II. 1936 r. (I. R-1737/36) okólnik Nr. 15 i z dnia 9. IH. 1936 r. (I. R-1803/36) okólnik Nr. 18 w sprawie oddłużenia funkcjonariuszów państwowych i zaliczek na uposażenie, podaję do wiadomości zarządzenia, zawarte w okólniku Prezesa Rady Ministrów z dnia 25. II. 1936 r. Nr. 42-2/28 i w piśmie Ministerstwa Skarbu z dnia 26. II. 1936 r. L. D. III-2570/3/36.

„W ramach funduszu zaliczek na uposażenie funkcjonariuszów państwowych zostanie utwo-

rzony specjalny rachunek pod nazwą „rachunek oddłużenia“ w celu ułatwienia spłaty zobowiązań nadmiernie zadłużonym funkcjonarjuszom państwowym.

Z rachunku oddłużenia władze naczelne będą udzielać funkcjonarjuszom państwowym pożyczek bezprocentowych na spłatę długów, powstałych przed dniem 1 grudnia 1935 pod następującymi warunkami:

a) pożyczki udzielane mogą być funkcjonarjuszom państwowym, których uposażenie netto wraz z dodatkowymi wynagrodzeniami nie przekracza kwoty 400 zł. miesięcznie; funkcjonarjuszami państwowymi w rozumieniu okólnika niniejszego są osoby uprawnione do otrzymywania zaliczek na uposażenie w myśl pkt. 1 ust. 1 i 2 okólnika Prezesa Rady Ministrów Nr. 26 z dn. 22 czerwca 1934 r. Nr. 42-2/18 w sprawie zaliczek na uposażenie;

b) pożyczki mogą być udzielane funkcjonarjuszom państwowym, o ile ich zadłużenie przekracza dla utrzymujących 3 lub więcej członków rodziny — 400% uposażenia netto ostatnio pobranego, a dla samotnych lub utrzymujących do 2 członków rodziny — 500% uposażenia; przy ustaleniu stanu rodzinnego w rozumieniu punktu niniejszego będzie się pomocniczo stosować kryteria, zamieszczone w art. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o uposażeniu wojska (Dz. U. R. P. Nr. 86, poz. 664); zadłużenia z tytułu zaliczek na uposażenie oraz z tytułu długoterminowych pożyczek budowlanych nie bierze się w rachubę;

c) udzielenie pożyczki może nastąpić na skutek podania, należycie udokumentowanego, przedłożonego władzy naczelnej drogą służbową;

d) wysokość pożyczki nie może przekraczać kwoty 1000 zł;

e) zwrot pożyczki następuje na zasadach, przewidzianych w pkt. V. okólnika Prezesa Rady Ministrów Nr. 26 w sprawie zaliczek na uposażenie;

f) pożyczka może być udzielona funkcjonarjuszowi państwowemu tylko jeden raz.

III. Z dniem 1 marca 1936 r. przywraca się spłatę zaliczek na uposażenie, wstrzymaną okólnikami Ministra Skarbu z dnia 14 listopada 1935 r. L. D. III-16744/3/35 i z dnia 17 grudnia 1935 r. L. D. III-18341/3/35, przyczem spłata będzie dokonywana w ratach wynoszących 20%

raty normalnej; z dniem 1 października 1936 r. wysokość spłaty podwyższa się do 40% raty normalnej, a z dniem 1 grudnia 1937 r. — do pełnej wysokości; w razie udzielenia funkcjonarjuszowi państwowemu, spłacającemu zaliczkę na uposażenie, pożyczki na oddłużenie, wysokość raty zaliczki podwyższa się odpowiednio z 20% na 30% i z 40% na 50%; w tych przypadkach spłata pożyczki na oddłużenie może być zawieszona na okres do 6 miesięcy.

Z funduszu zaliczkowego mogą być udzielane zaliczki dla gorzej sytuowanych funkcjonarjuszów państwowych, znajdujących się w trudnej sytuacji spowodu okoliczności od nich niezależnych (choroba, śmierć i t. p.), lub w przypadku budowy własnego mieszkania.

Zaliczki w zasadzie mogą być udzielane funkcjonarjuszom państwowym, których uposażenie netto wraz z wynagrodzeniami dodatkowymi nie przekracza kwoty 400 zł. miesięcznie; w wyjątkowych przypadkach zaliczki te mogą być udzielane funkcjonarjuszom państwowym, których dochód przekracza 400 zł. miesięcznie, jednakże suma zaliczek dla tej grupy może stanowić najwyżej 15% ogólnej sumy przyznanych zaliczek; w szczególności mogą być w takich przypadkach udzielane zaliczki funkcjonarjuszom państwowym, których dochód nie przekracza 600 zł. miesięcznie, na opłaty w szkołach akademickich i w państwowych szkołach średnich wszystkich typów za dzieci i pasierbów, będących na ich utrzymaniu.

Wysokość zaliczki nie może przekraczać trzymiesięcznego uposażenia i kwoty 1000 zł.

W razie przyznania funkcjonarjuszowi państwowemu zaliczki na uposażenie na pokrycie opłat w szkołach akademickich, oraz w państwowych szkołach średnich wszelkich typów za dzieci i pasierbów, będących na ich utrzymaniu, zaliczek tych nie będzie się asygnować do rąk odnośnych funkcjonarjuszów, którym przyznano zaliczkę, lecz przelewać bezpośrednio do właściwych zakładów szkolnych na rachunki: Fundusz opłat studeckich“ względnie „Taksa administracyjna“ za równoczesnym zawiadomieniem tych zakładów.

W sprawie składania podań o pożyczki oddłużeniowe będzie wydane osobne zarządzenie z bliższym określeniem warunków, jakim powinny odpowiadać podania o takie pożyczki“.

Kurator Okręgu Szkolnego:

M. B. Godecki w. r.

45.

Nr. I-8480/36.

Kraków, dn. 4. IV. 1936 r.

Do

Inspektoratów Szkolnych w Okręgu —
w sprawie

„Tablic Morskich“, wydawnictwa Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 24. III. 1936 r. Nr. II. P-919/36 zwracam uwagę na „Tablice Morskie“, rozesłane do wszystkich szkół powszechnych przez Ligę Morską i Kolonjalną ku upamiętnieniu 16-tej rocznicy odzyskania dostępu do morza, jak również dla spopularyzowania najważniejszych spraw, związanych z obroną morską.

Ze względu na wartości dydaktyczne i wychowawcze wspomnianej Tablicy winna ona stanowić stały przedmiot pomocy naukowej. Tablicę należy wciągnąć do inwentarza szkolnego, oraz odpowiednio zabezpieczyć przed zużyciem i zniszczeniem.

Kurator Okręgu Szkolnego:

M. B. Godecki w. r.

46.

Skład Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na stanowiska II. kategorii w państwowej służbie administracyjnej.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 31 października 1935 r. Nr. BP-23510/35 ustanowiło na podstawie § 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 stycznia 1925 r. o służbie przygotowawczej i egzaminie na stanowiska II kategorii w państwowej służbie administracyjnej (Dz. U. R. P. Nr. 16, poz. 103) na okres dwuletni 1935 i 1936 r. następujący skład Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na stanowiska II kategorii w państwowej służbie administracyjnej, utworzonej przy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego rozporządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 20 maja 1932 r. (Dz. Urz. Min. WR. i OP. Nr. 5 poz. 50):

Przewodniczący: P. Dr. *Emil Podkówka*, Naczelnik Wydziału,

Zastępca Przewodniczącego: P. Dr. *Henryk Jachimowicz*, radca,

Komisarze egzaminacyjni: P. *Włodzimierz Gałęcki*, Naczelnik Wydziału, P. Dr. *Włodzimierz Zazula*, radca, P. Dr. *Ludwik Drapich*, radca, P. *Antoni Trojan*, radca.

47.

KONKURSY

z terminem czterotygodniowym od daty ukazania się niniejszego Nru Dziennika Urzędowego.

Inspektor Szkolny Miejski w Krakowie ogłasza konkurs na stanowiska kierowników w publicznych szkołach powszechnych 7-klasowych w Krakowie:

1. w szkole męskiej Nr. 11 im. J. Dietla.
2. w szkole męskiej Nr. 31 im. Dra H. Jordana.
3. w szkole męskiej Nr. 39 im. B. Głowackiego.

Od kandydatów wymagany jest Wyższy Kurs Nauczycielski.

Udokumentowane podania należy wnosić w drodze służbowej do Inspektoratu Szkolnego Miejskiego, ul. Podzamcze Nr. 1.

Inspektor Szkolny *Nowotarski* ogłasza konkurs na posadę kierownika publicznej szkoły powszechnej III stopnia w *Rabce-Zdroju*.

Od kandydatów na powyższą posadę wymagany jest Wyższy Kurs Nauczycielski.

Należyście udokumentowane podania (szczegółowy życiorys i wyciąg z wykazu stanu służby) należy wnieść drogą służbową do Inspektoratu Szkolnego *Nowotarskiego* w *Nowym Targu*.

Inspektorat Szkolny *Sosnowiecki* odwołuje konkurs na posadę kierownika 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej Nr. 3 w *Sosnowcu*, ogłoszony w *Dzienniku Urzędowym Kuratorjum* Nr. 3 z dnia 31 marca 1936 r. pod poz. 34.

48.

KOMUNIKATY.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dn. 13. III. b. r. Nr. IV. Szt. 2387/36 poleciło uwadze film p. t. „Dzień Wielkiej Przygody“. Film ten, uznany przez Komisję Oceny Filmów za „d o z w o l o n y dla dzieci i młodzieży“ oraz za „k s z t a ł c ą c y“, posiada wybitne wartości artystyczne i wychowawcze i z tych względów zasługuje na to, by z a z n a j o m i ł a się z nim młodzież szkolna tam, gdzie film ten wyświetlany jest na ekranach publicznych.

Zawiadamia się, że I r e n a M e d w e c k a, urodzona 29 listopada 1916 r., b. uczenica prywatnego gimnazjum żeńskiego w Wadowicach, nie m o ż e b y ć p r z y j ę t a do żadnej szkoły średniej ogólnokształcącej na terenie Okręgu Szkolnego Krakowskiego bez specjalnej zgody Kuratorjum.

Zawiadamia się, że g o d z i n y o r d y n a c y j n e Poradni Ortopedycznej Kliniki Chirurgicznej przesunięto na godz. 12—13 we wtorki i czwartki.

Tygodniowa wycieczka do D a n j i i S z w e c j i. Wzorem lat ubiegłych Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych organizuje i w roku bieżącym dla działaczy wiejskich i fachowców rolniczych wycieczki zagraniczne.

W terminie od 16 do 24 czerwca b. r. organizuje się wycieczkę do Danji i Szwecji.

Bliższych wyjaśnień udziela Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Warszawie — ul. Kopernika 30.

G d y Ń s k i Z w i ą z e k P r o p a g a n d y T u r y s t y c z n e j, prowadząc od szeregu lat propagandę polskiego morza, stwierdził, że wycieczki szkolne, przyjeżdżające do Gdyni, narażone są na w y d a t k i n i e p r z e w i d z i a n e, spowodowane wykorzystaniem sytuacji przez elementy, żerujące na przyjeźdźnych, nieznających stosunków lokalnych.

Celem zapobieżenia w przyszłości nadużyciom ze strony pośredników i zapewnienia wycieczkom, że koszty ich pobytu nad morzem nie będą wyższe, niż były zgóry przewidziane, Gdyński Związek Propagandy Turystycznej przy pomocy technicznej Światowej Organizacji Podróży Wagons - Lits Cook, Gdynia, ul. Pierackiego 7, tel. 18-89, opracował program ryczałtowych pobytów w Gdyni dla wycieczek szkolnych, a mianowicie: p o b y t j e d n o -

d n i o w y, — obejmujący całodzienne utrzymanie (śniadanie, obiad i kolację), kwatere z pościelą, zwiedzanie miasta, zwiedzanie portu specjalną motorówką i przewodnika, wynosi razem od osoby: z ł o t y c h 4.30; p o b y t d w u d n i o w y, obejmujący w pierwszym dniu program pobytu jednodniowego, jak wyżej, a w drugim dniu całodzienne utrzymanie (śniadanie, obiad i kolację), kwatere z pościelą i przejazd statkiem z Gdyni na Hel, wzgl. do Jastarni, wynosi razem za dwa dni od osoby: z ł o t y c h 9.70.

W związku z tym wycieczki szkolne, mające zamiar udać się do Gdyni, winne zgłosić na czas swój przyjazd do Gdyńskiego Związku Propagandy Turystycznej, który bezinteresownie załatwi wszelkie sprawy, dotyczące pobytu wycieczek szkolnych w Gdyni i na Wybrzeżu.

Nakładem „Książnicy Atlas“ ukazała się E. Romera: Europa w p o d z i a ł c e 1:5,000,000 rozm. 120x93 cm. Cena w sprzedaży niepodklejonej mapy wynosi 4 zł 80 gr, w p o d k l e j o n e j na płótnie z wałkami 11 złotych.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rozporządzeniem z dnia 19 lutego 1936 r. Nr. I. Pr.-4483/36, zatwierdziło jako środek naukowy dla uczniów gimnazjum niżej wymienione narciarskie mapy p l a s t y c z n e, wydane przez Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa w Krakowie, ul. Piłsudskiego 13.

Blokdiagram Nr. 1 Grupa „B a b i e j G ó r y“.

Blokdiagram Nr. 4 „B e s k i d Ś l ą s k i i M a ł y“.

Cena dla szkół zł 0.60 z a s z t u k ę.

Ukazał się już zeszyt IV-ty (kwietniowy) zarysu encyklopedycznego „Świat i Życie“ (Książnica—Atlas) i zawiera, jak zwykle cały szereg pożytecznych i interesujących artykułów ze wszystkich dziedzin wiedzy i życia. Staranny dobór współpracowników, popularne, ale naprawdę naukowe opracowanie tematów wybranych przez redakcję pod kątem zainteresowań i problemów życia współczesnego — oto, co cechuje cały dotychczasowy dorobek „Świata i Życia“ i co stanowi niewątpliwie o jego wartości.

W numerze bieżącym wszystkie niemal działy traktowane są równomiernie i w każdym mamy do zanotowania szereg bardzo dobrych pozycji. Tak więc np. w zeszycie kwietniowym w dziedzinie humanistyki zwraca przedewszystkiem uwagę piękny artykuł J. Parandowskiego: Rzym. Parandowski posiada rzadki dar łączenia solidnej wiedzy z barwnością i świetnością opisu literackiego. Jego „Rzym“ nie ma nic wspólnego ani z suchością wykładu naukowe-

go, ani z powierzchownością i nieściśłością ujęcia różnych szkiców literackich na tematy starożytne. Jeden to z niewątpliwie najświetniejszych opracowań wielkiego zagadnienia Rzymu. Pobudzający i pouczający jest również dobry artykuł doc. dr. J. Starzyńskiego: „Rzeźba“. Dr. Starzyński zajął się w nim nie drobiazgowem, a zwykle nie prowadzącym do celu przedstawieniem historii rzeźby — w którym nieprzygotowany czytelnik gubi się odrazu — lecz dał próbę wnikięcia w samą istotę rzeźby, w jej swoistą technikę i w charakter twórczości artystycznej twórcy-rzeźbiarza. Doc. dr. M. Walicki w artykule „Romańskie kościoły“ dał przykład analizy pewnego historycznego zjawiska artystycznego i pokazał, w jaki sposób możemy dojść do jego poznania i zrozumienia.

Ciekawą próbę zwięzłej charakterystyki Rumunii dał E. Biedrzycki, podkreślając w swym artykule związki łączące Polskę z Rumunją.

Nauki przyrodnicze reprezentują w zeszytynie niniejszym dwa artykuły: „Rośliny ruchy i wrażliwość“ (prof. dr. M. Korczewski) i „Rozmnażanie“ (prof. dr. M. Skalińska). Oba te artykuły są istotnie wzorowe. Prof. Korczewski popularnie i interesująco zobrazował zagadnienie ruchów i wrażliwości roślin, pokazując, ile w tym pozornie dobrze znanym problemie kryje się głębokich problemów naukowych, w świetle

najnowszych zdobyczy naukowych występujących szczególnie plastycznie. Prof. dr. M. Skalińska dała rzecz poważną i spokojną, wykazując głównie na przykładzie roślin i niższych zwierząt ewolucję form rozmnażania.

Zeszyt omawiany uwzględnia również szeroko współczesne zagadnienia gospodarcze i społeczne. „Rozdział dochodu społecznego“ T. Sławińskiego jest śmiałą próbą popularnego przedstawienia zawilego problemu gospodarczego i społecznego, tak bardzo żywo interesującego dziś świat cały, „Rzemiosło“ zaś dr. M. Balsigierowej jest niemniej odważną charakterystyką rzeczywistości dzisiejszej, oraz dróg rozwoju i przyszłości rzemiosła wogóle.

Na specjalną wzmiankę zasługują artykuły: „Rozumowanie“ prof. dr. K. Ajdukiewicza i „Samochód i motoryzacja“ St. Strumpf-Wojtkiewicza.

Arkusze ładnych ilustracji zamyka, jak zwykle, i ten numer tego pożytecznego wydawnictwa, zyskującego sobie coraz szersze uznanie i sympatję.

Zofja Czerna: „Przyrządzanie potraw“. Książnica—Atlas. Lwów—Warszawa. Str. LI plus 495. Cena w płót. zł 24.—, druk. jednostr. brosz. 18.—.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

S. p. Stanisław Nowak.

Dnia 6 marca r. b. zmarł w Krakowie Stanisław Nowak, twórca i założyciel Związku Nauczycielstwa Polskiego i długoletni jego prezes, niestrudzony wychowawca, gorliwy nauczyciel, wielkiej miary obywatel i gorący patriota.

Ś. p. Stanisław Nowak urodził się 28 października 1859 r. w Andrychowie, pracę nauczycielską rozpoczął 1880 r. w Krakowie w szkole im. św. Barbary, następnie pracował przez 40 lat

w szkołach krakowskich im. św. Florjana i św. Wojciecha.

Zmarły całe swoje szlachetne i piękne życie oddał niepodzielnie ukochanej idei szkoły polskiej, a jako gorący obrońca godności i praw nauczyciela zjednał sobie wielki szacunek wśród społeczeństwa, a gorącą miłość i uwielbienie w szeregach nauczycielstwa.

Oddziaływanie gospodarcze szkoły zawodowej nazewnątrz *).

Zagadnienie promieniowania szkoły nabiera szczególnie żywego rumieńca, gdy bierzemy pod uwagę szkolnictwo zawodowe.

Zwyczajnie spotykamy się z twierdzeniem, że szkoła wystarczająco spełnia swój cel, gdy uczy i wychowuje. Zapewne, że to najważniejsze.

Ale kto szerzej spojrzy na posłannictwo każdej szkoły, a zwłaszcza na misję szkolnictwa za-

wodowego, dostrzeże tyle powiązań z życiem gospodarczym i jego organizacjami, że okaże się strasznie ciasnym pogląd, iż uczenie zawodowe i wychowywanie jest tylko jedynym jej celem. Najważniejszym, ale nie jedynym.

Osadzona zwykle w centrum danego przemysłu, zjawia się szkoła zawodowa jako logiczne następstwo potrzeb gospodarczych rejonu i zaw sze z pewnym zasięgiem gospodarczego działania. Taka szkoła chemiczno-garbarska w Radomiu mieści się w największym w Państwie środowisku przemysłu garbarskiego, wiertnicza

*) Referat ten był wygłoszony i przedyskutowany na międzywydziałowym zebraniu w Kuratorjum w dn. 8-go kwietnia r. b. (Przyp. redakcji).

w Jaśle w przesuwającym się ku zachodowi rejonie ruchu wiertniczego, hotelarska względnie pensjonatowa w Zakopanem jako w centrum gospodarczo-pensjonatowym i turystycznym, górnicza w Dąbrowie górniczej z zasięgiem na zagłębia śląskie, dąbrowskie i krakowskie.

Czyż może być inaczej? Nie stworzono by szkoły zawodowej, gdyby nie była uzasadniona względami gospodarczymi. Związana z miejscowym przemysłem, nie może się odciąć od życia gospodarczego, któremu zawdzięcza swoje istnienie. Aby nadażyć gospodarczemu rozwojowi, musi iść równoległe z postępem techniki — w parze z nowoczesnymi zdobyczami wiedzy zawodowej, jeżeli ma zaspokajać zmieniające się wciąż potrzeby chwili. Nie wyobrażamy sobie szkoły elektrotechnicznej, która nie chwyciłaby w lot wynalazków i udoskonaleń technicznych; nie miałyby sensu taka szkoła krawiecczyni, która nie trzymałaby się najnowszego żurnala mody w sezonie. Szkoła zawodowa musi być lustrem każdorazowego stanu potrzeb gospodarczych rejonu. I naodwrot: szkoła musi oddziaływać na teren, uszlachetniając i doskonaląc wytwórczość środowiska.

I oto stajemy przed zagadnieniem promieniowania szkoły zawodowej.

Od wielu lat obserwuję to zadanie naszych uczelni, ale dopiero dokładniejsze badanie tego zagadnienia pozwala uwypuklić tę rolę szkoły i zobrazować wielostronność środków, w i e l o k i e r u n k o w o ś ć p r o m i e n o w a n i a. Uświadomiwszy sobie, co się robi, wyszukujemy nowe możliwości w celu rozszerzenia tych funkcji naszych szkół, aby je uczynić jak najwięcej potrzebny dla życia gospodarczego rejonu.

Przyjrzyjmy się najprzód działaniu szkoły na rejon gospodarczy.

Formy tego oddziaływania są różne dla różnych szkół, ale zebrać je możemy w następujące kategorie oddziaływań:

1. Oświata zawodowa i poradnictwo zawodowe.
2. Ułatwienia i pomoc w produkcji i zbycie.
3. Ekspertyzy i oceny.
4. Propaganda autarkji w wytwórczości krajowej.
5. Uczestnictwo szkół i nauczycieli w przedsięwzięciach życia gospodarczego.

1. Co do punktu pierwszego tj. oświaty zawodowej, na czoło wysuwają się:

a) kursy o charakterze dokształcającym już to dla starszych pracowników już to dla młodzieży w wieku pozaszkolnym — oczywiście tylko w zakresie zawodowym w tych przedmiotach pomocniczych, których brak odczuwa każdy praktyk nie mający studjów teoretycznych, — jak technologia, rysunek zawodowy, maszynoznawstwo, kalkulacja rzemieślnicza, organizacja warsztatu — dla rzemieślników; towaroznawstwo zaś, księgowość, techni-

ka handlu, technika reklamy — dla kupców; kursy uprawy i hodowlane — dla rolnictwa itp.

Prócz tego krótsze kursy wąskich specjalności np.: dla stolarzy kurs barwienia, dla garbarzy kurs garbowania chromowego, a kurs futrzarski dla kuźnierzy; dla metalowców spawania acetylenowego czy obróbki technicznej; dla handlowców kurs akwizytorów czy kurs reklamy świetlnej, dla rolników pszczelnicy itp.

Kursy bezrobotnych np. kursy dla dozorców przy budowie nawierzchni drogowych w porozumieniu z Funduszem Pracy; kursy nowych wyrobów dla chałupników w Sułkovicach w porozumieniu i z pomocą finansową Izby Rzemieślniczej. W trosce o podtrzymanie regionalnego charakteru swojskiego wyrobów ludowych niektóre szkoły urządzają kursy wyrobów przemysłu ludowego. W Kalwarji kurs galanterji straganowej o charakterze barwnej ludowej sztuki regionu (pasyjki, kapliczki, lichtarzyki z drzewa) w celu wyparcia z odpustowych straganów czeskiego importu dewocjonaljów. Zamierzony jest kurs szklanych dewocjonaljów w Wyczerpach koło Częstochowy dla bezrobotnych pracowników nieczynnej fabryki Paulina — również w celu zastąpienia obcych dewocjonaljów naszymi polskimi wyrobami.

Rzucam tylko nieliczne przykłady z pośród setek tego rodzaju przedsięwzięć. Urządzają je nasze szkoły, każda w zakresie swoich specjalnych warunków i możliwości; urządzają je też wyłącznie do tego powołane uczelnie jak Wojewódzki Instytut Rzemieślniczy w Krakowie, Instytut Popierania Szkolnictwa Zawodowego w Sosnowcu, Kursy Techniczne w Dąbrowie Górniczej i w Radomiu itd. Wspomnieć tu wypada i o kursach przygotowa w c z y c h do egzaminu czeladniczego, urządzanych dla młodzieży pozaszkolnej — zwykle w porozumieniu z Izbą Rzemieślniczą — i mistrzowskich do egzaminu na mistrzów w Izbie Rzemieślniczej.

Osobną wzmiankę poświęcam kursom wędrównym, urządzanym przez szkoły w celu zaszczepienia przemysłu ludowego na wsi a przez to i rozszerzenia możliwości zarobkowych biednej ludności — zwłaszcza na Podhalu. Obok przemysłu ludowego urządza się też kursy gospodarstwa domowego na rozległym obszarze letniskowym na całym Podkarpaciu, aby ludność mogła się przysposobić do prowadzenia pensjonatów dla letników. W tym kierunku akcja naszych szkół pozostaje w związku z zamierzeniami Izby Handlowo-Przemysłowej w Krakowie i usiłowaniami Województwa, aby dla ruchu letniskowego i turystycznego — choćby tylko wewnętrznego — stworzyć odpowiednie warunki rozwoju. Fatalne braki, dotychczas utrudniające skierowywanie ruchu turystycznego w nasze przepiękne okolice podgórskie, mogą z biegiem lat ulec znacznej poprawie, gdy ludność góralska nauczy się gospodarki, pensjonatowej, a dobrem, smacznym i zdrowym przyrządzaniem potraw i porządka-

mi domowymi będzie zdolna ściągać turystów i letników do swoich wiejskich chałup. Jest to zatem akcja o dużym znaczeniu dla ludności wiejskiej.

Również osobna wzmianka należy się k u r s o m u z b r o j e n i a Tow. Wojskowo-Technicznego, zarządzanym na terenie naszych szkół dla absolwentów szkół rzemieślniczych lub pracowników fabrycznych w celu przygotowania fachowców w przemyśle wojennym. Kursy broni małokalibrowej, puszkarskie (artyleryjskie) i pirotechniczne — w porozumieniu z władzami wojskowymi, a przy czynnym współudziale fachowym inżynierów fabryk wytwarzających broń i amunicję — to wysoce wartościowy odcinek współpracy naszych szkół dla idei obrony Państwa.

b) R e f e r a t y, w y k ł a d y i o d c z y t y dla rzemieślników i kupców — zwłaszcza niedzielne — po szkołach zawodowych, które, mając pomoce naukowe i urządzenia, dysponując wydawnictwami i ilustracjami i zbiorami, mogą u siebie gromadzić zawodowych pracowników na krótkie zebrania z prelekcją i pokazami, z użyciem epidiaskopu na szkolnym ekranie w sali specjalnie urządzonej. Wystawy prac uczniów (np. Szkoły Stolarskiej w Kalwarji omawiane w obecności stolarzy) przyczyniają się do rozwoju krytycznego sądu, umiejętności korzystania z rysunku zawodowego i kształcenia smaku u ludzi, którzy szkoły zawodowej nie przeszli. W szkołach rolniczych mają miejsca pouczenia ludności wiejskiej o zabiegach w hodowli i kulturze, aby mogła stać się racjonalną i dochodową.

c) Wszelkie inne pokazy nowości w zakresie wynalazków technicznych i nowości w życiu gospodarczym, nowe modele, nowe materiały, nowe wyroby i produkty np. wystawy prac, rewje mód, tj. pokazy mody na żywych modelach dla publiczności. W szkołach rolniczych ogród i pole, stajnie, chlewy i kurniki winny być stałym wzorem dla ludności miejscowej w ich kulturze rolnej czy hodowlanej.

d) Udostępnianie zbiorów szkolnych np. Muzeum Geologicznego w Dąbrowie Górniczej przemysłowcom, a bezpłatne użytkowanie bibliotek względnie czytelni szkolnych przez wyłożenie do użytku osób potrzebujących i żądnych wiedzy zawodowych wydawnictw (np. „Sprzęt“, „Arkady“, „Innedeckoration“ dla stolarzy w Kalwarji). Wydawnictwa te szkoła prenumeruje dla uczniów; dlaczegoż nie miałyby z nich korzystać i rzemiosło miejscowe?

e) P o r a d n i c t w o z a w o d o w e w p o s z c z e g ó l n y c h wypadkach udzielane bezinteresownie twórcom przez doświadczonych nauczycieli-fachowców np. obliczenie kalkulacyjne, wyjaśnienie konstrukcji wyrobu, gdy mistrz, nie mogąc sobie dać rady ze zbyt trudnym dlań rozwiązaniem, zwróci się do szkoły o poradę. Tu zaliczę też porady weterynaryjne w szkołach rolniczych (np. w Czernichowie), udzielane gospodarzom przy badaniu inwentarza żywego

przy czynnym współudziale uczniów, uczących się w ten sposób.

f) A r t y k u ł y z a w o d o w e w p i s m a c h f a c h o w y c h, a pochodzące od nauczycieli-zawodowców są bardzo cenione, zwłaszcza chemików w zakresie przemysłu fermentacyjnego — Szkoła Przemysłowa w Krakowie — garbarskiego i futrzarskiego — Szkoła Chemiczno-Garbarska w Radomiu. Tu też opracowano metody farbowania futer i wydano drukiem wskazówki dla hodowców zwierząt futerkowych i skór, jak należy skóry zdejmować i zabezpieczać surowiec przed zepsuciem. Dodatek ogrodniczy IKC. redaguje profesor Tomkiewicz ze Szkoły Gosp. Wiejskiego w Cieszyńcu.

2. Ułatwienia w produkcji i zbyciu najlepiej dają się stosować w szkołach rzemieślniczych. Chodzi tu:

a) o t a n i ą i d o b r ą o b r ó b k ę p ó ł f a b r y k a t ó w w s z k o l n y c h h a l a c h m a s z y n o w y c h. Rzemieślnicy z reguły nie posiadający w swoich pracowniach urządzeń mechanicznych, zwożą surowiec (żelazo, deski) do hali maszyn szkolnej, aby go tu za przystępną cenę obrócić na maszynach. To nadzwyczaj ułatwia pracę rzemieślnikowi, który ceni sobie korzyści, uzyskane dzięki mechanicznemu urządzeniu szkolnym.

b) Chodzi też o wypożyczanie lokalu szkolnego na takie przedsięwzięcia jak Targi (w Kalwarji), kiermasz tygodniowy przedświąteczny w Szkole Handlowej w Ostrowcu ze sprzedażą towarów, będących własnością kupców, przez młodzież szkoły handlowej w celu praktycznego zapoznania się jej ze sztuką sprzedawania i prowadzenia interesu kupieckiego. Spotkałem zjawisko wypożyczania suzarni szkolnej stolarzom, odstępowania miejsca w warsztatach szkolnych na stoisko dwóch maszyn spółki ślusarskiej, odstępowania za opłatą napędu dla maszyn spółdzielni, prądu elektrycznego dla oświetlenia, wypożyczania narzędzi rolniczych i maszyn właścicielom itp. usługi natury gospodarczej.

c) M y ś l i m y t u o s k i e r o w y w a n i u d o r z e m i e ś l n i k ó w z a m ó w i e ń w i ę k s z y c h, z którymi klienci zwracają się do szkoły, a których szkoła nie powinna przyjmować, by nie stwarzać konkurencji miejscowym twórcom przemysłowym i pracownikom prywatnym.

d) Chodzi o s p r o w a d z a n i e p r z e z s z k o ł ę, która posiada cenniki i oferty, wspólnie z miejscowym rzemiosłem narzędzi, barwików itd.

e) Chodzi również o d o s t a r c z a n i e p r z e z s z k o ł y r o l n i c z e g o s p o d a r s t w o m n a j l e p s z e j s o r t y z i a r n a s i e w n e g o i n a s i o n, okazowych rasowych sztuk hodowlanych, jaj wylęgowych, sadzonek ogrodniczych itd.

3. Ekspertyzy i oceny zawodowe wydają już to laboratorja szkół technicznych, już specjalne stacje ekspertyz i ocen materiałów np. kopalnia-

nych w Państw. Szkole Górniczo-Hutniczej w Dąbrowie, skór i futer w Chemiczno-Garbarskiej w Radomiu, chemicznej na Wydziale chemii Krak. Szkoły Przemysłowej.

Tu także wspomnę o komunikatach meteorologicznych stacji meteorologicznej w Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Cieszynie i o zwykłych informacjach o stanie barometru i zapowiedziach słońca czy pogody, udzielanych rolnikom przez nasze ludowe szkoły rolnicze po wsiach — oczywiście bezpłatnie.

Tu wreszcie zaliczam wyniki ćwiczeń meljoracyjnych, które przeprowadzają uczniowie Wydziału meljoracyjnego Państw. Szkoły Przemysłowej w Krakowie w powiatach np. żywieckim czy nowotarskim, dostarczając w ten sposób bezpłatnie cennego materiału z badań terenowych z projektami meljoracji rolnych. Ćwiczenia te urządza Szkoła w porozumieniu z Izbą Rolniczą i Starostwami, które zabiegają, aby ćwiczenia te odbywała Szkoła na obszarze ich powiatów, przyspieszając w ten sposób i ułatwiając roboty meljoracyjne.

4) A czyż można pominąć rolę szkoły zawodowej w zakresie **propagandy surowców krajowych**? Wszakże to niepoślednia jej rola, rola wszczepiania zaufania we własne siły gospodarcze i własną produkcję, a uniezależniania się od obcego importu! Szkolnictwo zawodowe musi tu współdziałać z polityką ekonomiczną Rządu, ze wskazaniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu, z postulatami Skarbu. Idzie tu o ważną rzecz: o autarkję, o samowystarczalność. Jeżeli w szkołach rolniczych i na kursach tkackich forsujemy uprawę lnu o długiej słomie, jeśli przez hodowlę owiec propagujemy wełniarstwo — zwłaszcza w górskiej szkole rolniczej w Łososinie i wysokogórskiej w Nowym Targu — to nietylko wypieramy obcy surowiec bawełnę, ale powiększamy z dolność naszego Państwa do gospodarczej wytrzymalności na wypadek wojny.

A propaganda morwy i jedwabnictwa dla ograniczenia przywozu jedwabiu z zagranicy, propaganda uprawy tak pożywnej rośliny strączkowej jak soja, wszelkich warzyw i owoców w celu nietylko podniesienia rentowności ziemi, ale i higieny odżywiania się ludności wiejskiej — to zadania równie ważne, jak zwyczajna robota nauczyciela w szkole.

Szkoły powinny też mieć gabloty z reklamowymi próbkami polskich wyrobów fabrycznych w celu uświadamiania nietylko własnej młodzieży, ale i miejscowych rzemieślników jako tych, którzy przy produkcji warsztatowej używają materiałów i wyrobów fabrycznych. Niechże wiedzą, które z nich są pochodzenia krajowego, a które obcego, aby mogli popierać polski przemysł wytwórczy.

5. Wreszcie ostatnią grupę świadczeń na rzecz środowiska gospodarczego stanowi bezpo-

średnio **uczestnictwo nauczycieli i szkoły** w życiu gospodarczym środowiska.

Prowadzenie przez funkcjonariuszy szkoły spółek czy spółdzielni pod względem zawodowym lub handlowo-administracyjnym — zwłaszcza w małej miejscowości — staje się czasem koniecznością, gdy na miejscu niema odpowiednich na to stanowisko ludzi, a spółka nie może ze względów finansowych zdobyć się na osobnego dyrektora czy administratora.

Szkoła rolnicza organizuje placówki gospodarcze dla rolników bądź sama, bądź w porozumieniu i wspólnie z Izbą Rolniczą. Taka Szkoła Górniczo-Rolnicza w Łososinie zorganizowała w ostatnich czasach pięć wzorowych bacówek, siedem związków hodowców owiec oraz spółdzielnię owocarską.

Przedewszystkiem zaś udział kierownika szkoły rolniczej i nauczycieli w akcji przysposobienia rolniczego po wsiach, w okolicy szkoły rolniczej, opieka nad konkursami uprawowymi i hodowlanymi, dla których oparciem i schroniskiem powinny być zabudowania i urządzenia szkolne — to już nie ledwie obowiązkowa rola społeczna szkoły w oświacie zawodowej. To samo dotyczy szkół ogrodniczych (Biała, Tarnów), mających duże możliwości przed sobą, gdy patronują przysposobieniu ogrodniczemu i opiekują się konkursami hodowlano-ogrodniczymi. Udział szkolnych płodów w wystawach regionalnych hodowlanych, w pokazach strzeleckiego przysposobienia rolniczo-ogrodniczego stawia szkołę w szeregu czynnych jednostek wytwórczych i pobudza do szlachetnego współzawodnictwa.

Państw. Szkoła Sztuk Zdobniczych w Krakowie chętnie przyjmuje od fabryk oferty na wykonanie projektów wszelkiego rodzaju (np. na barwne materiały tekstylne dla Sp. Akc. Zawiercie), staje do konkursów graficznych na afisze (np. Ligi Morskiej i Kolonji, LOPP. FOM., TSL.) i konkursów na pamiątki Krakowa, na etykiety, ogłoszenia, opakowania, współdziała w urządzaniu wystaw szkolnych, słowem nie projektuje się w szkole na wymyślony temat, lecz bierze się czynny udział w zaspokajaniu rzeczywistych potrzeb życia gospodarczego. Życie gospodarcze zaś — zamiast zdawać się na niepewne wyniki usiłowań jednego wykonawcy — korzysta z wysiłku twórczego wieloosobowego zastępu młodych projektantów. Im też dostają się w udziale nagrody — zwykle pierwsze — za najlepsze projekty, co dowodnie świadczy o wartości tak życiowo pojętego kontaktu szkoły z życiem gospodarczym.

Dyrektor szkoły rzemieślniczej — zwłaszcza na małym partykularzu — jeśli zostanie przewodniczącym komisji egzaminów czeladniczych dla terminatorów, to funkcja jego, powierzana mu przez Izbę Rzemieślniczą, rozszerza wpływ szkoły na środowisko, a zasadniczo nie koliduje z obowiązkami służbowymi. To-

samo dotyczy innych funkcji dyrektorów i nauczycieli w życiu gospodarczym, zwłaszcza, jeżeli one są pojmowane jako praca społeczna a nie zarobkowa.

Udział szkół w wystawach przemysłowych świadczy o ich żywotności i utrzymywaniu się w tempie gospodarczym, świadczy o dotrzymywaniu kroku w postępie technicznym i gospodarczym, o którym mówiliśmy na wstępie artykułu.

W tem, co powiedzieliśmy o pięciu grupach oddziaływań szkoły na teren gospodarczy, zobrazowaliśmy zarazem i odwrotny wpływ życia na szkołę.

II. W drugiej części referatu pragnę zaznaczyć, że powinno też istnieć oddziaływanie między szkolnictwem ogólnokształcącym a zawodem. I temu zagadnieniu pragnę także poświęcić kilka uwag.

Przedewszystkiem stwierdzam, że szkoły zawodowe nie są dostatecznie znane ani młodzieży szkół ogólnokształcących, ani jej rodzicom. Różnorodność tych uczelni, ilość znaczna zawodów, wielość stopni organizacyjnych, różnice w prawach, jakie daje ukończenie różnych szkół i możliwości zarobkowe stanowią tak wiele niewiadomych, że z żalem stwierdzić trzeba zupełną dezorientację absolwentów szkół ogólnokształcących, gdy po ukończeniu szkoły przychodzi chwila ważnych dla życia postanowień, jaki zawód obrać i do której uczelni zawodowej się skierować. Ogłaszane wykazy szkół nie docierają do samej młodzieży, a zresztą nie są w stanie przedstawić możliwości zarobkowych w poszczególnych zawodach. Zależy to zresztą od warunków koniunkturalnych na rynku pracy, od jej podaży i chłonności rynku. A dołączają się jeszcze wątpliwości na temat, czy dziecko ma uzdolnienia potrzebne do tego lub innego zawodu, czy jego osobiste upodobania odpowiadają chęciom i zamiarom rodziców.

Szuka się wtedy porady co do wyboru zawodu, szuka się opinii i orzeczeń na podstawie badań psychotechnicznych.

Otóż poradnie istnieją w bardzo niewielu szkołach zawodowych (prawie wyłącznie w żeńskich), zaś pracowni psychotechniczne istnieją w Okręgu tylko w Krakowie i w Sosnowcu. Pragną one obsłużyć młodzież ostatnich klas szkół ogólnokształcących w chwili, gdy ona wybiera sobie zawód względnie uczelnię i kierunek kształcenia się. Ale akcja tych pracowni psychotechnicznych jest jeszcze wciąż dobrowolną i nie posiada charakteru obowiązkowego. Ekspertyzy zaś dają wiele materiału do wniosków, nie mogą jednak podać nic decydującego: wszak wybór uczelni zawodowej zależy też od wielu innych jeszcze czynników, od warunków życiowych i środków materialnych rodziców — a względny te niestety nieraz decydują o tem, do jakiej szkoły ma iść absolwent szkoły powszechnej czy gimnazjum.

Dlatego jeszcze inne środki uważam za godne polecenia. Są nimi:

a) Zwiedzanie wystaw szkół zawodowych z końcem roku szkolnego. Pp. inspektorzy szkół powszechnych mogą skutecznie przyczynić się do zapoznania się uczniów kończących szkołę powszechną ze szkołą zawodową przez organizowanie kolejnych wycieczek na wystawy końcowe, gdzie dyrekcje szkół służą oprowadzaniem, po wystawie i ustnie wyjaśnieniami o samym zawodzie i możliwościach zarobkowych. Także dalsze wycieczki o charakterze przemysłowym są tu godne zalecenia.

b) Organizowane przez szkoły zawodowe referaty o wyborze zawodu i warunkach pracy dla młodzieży szkół ogólnokształcących.

c) Wzajemna wymiana wiadomości z dziedziny nauki na wspólnych zebraniach np. młodzieży gimnazjum i szkoły handlowej. Próby były robione w Sosnowcu z pomyślnym wynikiem. Przyczynia się to nie tylko do zbliżenia się młodzieży obu rodzajów szkół, ale i do rozbudzenia szacunku dla młodzieży zawodowo się kształcącej, która nieraz wyczuwa pogardę u gimnazjalistów. Poczucie niższości już w czasie studjów przeradza się później w często spotykane u rzemieślników i kupców stany psychiczne na tle kompleksu niższości Freuda.

d) Pokrywanie zapotrzebowania szkół ogólnokształcących na wyroby przemysłowe przede wszystkim w szkołach zawodowych, np. narzędzia dla sali robót ręcznych w szkole ogólnokształcącej, co może się przyczynić do zbliżenia się wzajemnego szkół do siebie a prócz tego zmniejszy konieczność pozbywania wyrobów warsztatowych obcym klientom. Wymiana między szkołami jest zalecana także przez władze szkolne jako jeden z zabiegów, mogących skutecznie wpłynąć na osłabienie zarzutów, że warsztaty szkolne robią konkurencję rzemiosłu.

Podsunięto nam pomysł, aby żeńskie szkoły zawodowe w większych miastach (oczywiście żeńskie krawieckie) założyły szatnię kostjumów i strojów zwłaszcza ludowych regionalnych, które mogłyby być wypożyczane młodzieży szkół innych do przedstawień szkolnych. Wypożyczalnia taka byłaby napewno bardzo pożyteczna.

W zakresie wyrobów użytkowych, służących do sportu, szczególnie mogą szkoły ogólnokształcące korzystać z produkcji naszych warsztatów. Świątynki wyrabiają niklowane łyżwy stalowe pierwszej jakości, czego wogóle u nas przemysł nie wyrabia; saneczki wytwarza Grybowska szkoła kołodziejska, narty Szkoła Przemysłu Drzewnego w Zakopanem, stolarska w Kalwarji tudzież szkoły w Częstochowie i Pawlikowicach, bilar-dzik dla świetlic Szkoła Rzemieślnicza w Skarżysku.

e) Szkoły zawodowe — zwłaszcza stolarskie — powinny ująć w rękę urządzanie kursów modelarstwa lotniczego zwłaszcza

tam, gdzie są instruktorzy posiadający przeszkolenie modelarskie. Kursy dla uczniów szkoły powszechnej urządza się w Olkuszu i w Kalwarji.

Kończę uwagą, że każda szkoła zawodowa winna udowodnić, że jest potrzebną dla środowiska gospodarczego. Im więcej będzie mu pożyteczną, tem będzie dlań cenniejszą. Wtedy

znikną zażalenia na konkurencję warsztatów szkolnych. Boć skoro korzyści ze świadczeń szkoły dla rzemieślnika czy kupca przewyższą jego rzekome czy rzeczywiste straty, utracą zarzuty swe ostrze, a szkoła stanie się punktem bronionym przez sfery zawodowe.

L u d w i k M i s k y.

Kilka słów o poradnictwie zawodowym.

Potrzeba umiejętnej selekcji młodzieży nigdy jeszcze nie zaznaczyła się tak silnie jak obecnie, w dobie reformy szkolnictwa i zróżniczkowania szkół na poszczególne typy.

Nowa ustawa ustrojowa stworzyła nowe możliwości, otworzyła szerokie horyzonty przed młodzieżą, pozwalając po ukończeniu szkoły powszechnej, lub średniej, na wybór takiego typu szkoły, a w przyszłości takiego zawodu, do którego uprawnia daną jednostkę nie tylko stopień uzdolnień, lecz także ich rodzaj.

Aktualna, nowoczesna dewiza: „właściwy człowiek na właściwym miejscu“ zrealizowana będzie w pełni jedynie wówczas, gdy znajdzie się właściwy uczeń we właściwej szkole, gdyż wówczas tylko nastąpić może pełny rozwój indywidualnych uzdolnień, dających rękojmię produktywnej pracy.

Trafny wybór zawodu (szkoły) jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi nie tylko z punktu widzenia dobra poszczególnych jednostek, lecz również jako problem ogólnospołeczny. Słusznie podniósł Claparede, że „przy obecnych warunkach ekonomicznych każdy naród musi dążyć do tego, by jak najbardziej wyzyskać wartości, jakie przedstawiają jego członkowie, by nie marnować wybitnych inteligencji, nie dając im możliwości nabycia odpowiedniego dla nich wykształcenia, ani też nie tracić na próżno czasu i pieniędzy, dając wyższe wykształcenie tym, którzy z niego korzystać nie mogą“.

Młodzież przeważnie nie wykazuje zdecydowanych zamiłowań w pewnym, wyłącznym kierunku, i dlatego brak jej tej najważniejszej, wewnętrznej dyrektywy przy wyborze zawodu. Minimalny tylko odsetek wybitnie uzdolnionych jest świadomy swej drogi, olbrzymia większość młodzieży przedstawia niezdecydowaną, bierną masę, nie zdającą sobie sprawy, że zawód to nie tylko pewne niewiadome x przyszłego dobrobytu lub biedy, lecz wytyczna linja całego życia, najpewniejszy punkt oparcia, źródło zadowolenia wewnętrzznego lub zniechęcenia do życia. To też większość młodzieży po ukończeniu szkoły powszechnej, a nawet średniej, wybiera zawód przypadkowo, lub z motywów, nie mających nic wspólnego z indywidualnym uzdolnieniem.

Pewne światło na tę sprawę rzuca ankieta, przeprowadzona przez Krakowski Instytut Psychotechniczny wśród młodzieży szkół powszechnych w Krakowie.

Ankieta wykazała, że blisko połowa uczniów (45%) wybiera jakiś zawód dlatego, że praca w nim jest popłatna, lub lekka, lub że daje zabezpieczenie na starość, a zaledwie 20% rozważa problem zawodu pod kątem widzenia swych zdolności w pewnym kierunku.

Nic dziwnego, że zawód, obrany z takich motywów, jest tylko „złem koniecznym“, że praca w nim nie daje zadowolenia, a przy dzisiejszych stosunkach ekonomicznych, nie realizując marzeń o „popłatności“, jest źródłem przykrego rozczarowania i stałego rozgoryczenia. Tak często spotykany dzisiaj u młodzieży pesymizm, brak wiary w siebie, w swoje możliwości, słowem kompleks małowartościowości nie byłby zjawiskiem tak pospolitem, gdyby młodzież można było natchnąć zamiłowaniem do obranego zawodu, co możliwym jest jednak tylko wówczas, gdy zawód leży w zakresie wrodzonych uzdolnień i zainteresowań.

Trudność racjonalnego wyboru zawodu potęguje nadto fakt, że zagadnienie to staje przed młodzieżą w chwili, gdy ta najmniej jest psychicznie nastawiona do powzięcia tak ważnej decyzji. Większość młodzieży bowiem znajduje się wówczas w okresie dojrzewania, a więc w okresie potężnego zachwiania równowagi ustroju i harmonji psychiki.

Rozstrzygnięcie zagadnienia wyboru zawodu przez rodziców również nie zawsze jest trafne i słuszne. Nie wszyscy rodzice umieją obiektywnie patrzeć i oceniać zdolności i zamiłowania swych dzieci. Rady ich dyktowane są często bezkrytycznym uczuciem, czasem fałszywą ambicją, lub względami materialnymi.

Dlatego też problem wyboru odpowiedniego zawodu z punktu widzenia indywidualnych uzdolnień rozwiązany winien być przy współudziale innych jeszcze czynników.

Bardzo ważnym czynnikiem jest szkoła, która musi spełniać rolę „aparatu segregującego“ młodzież według jej zdolności i doprowadzającego ją do różnych zawodów“.

Zadanie niezmiernie ważne, lecz i niezwykle trudne!

Niewątpliwie bardzo cenną wskazówką jest ocena ucznia przez szkołę, polegająca jednak nie tylko na tradycyjnym świadectwie, lecz również na charakterystyce podanej przez wychowawcę, który miał możliwość obserwowania i poznania ucznia w ciągu kilku lat szkolnych

tak pod względem inteligencji, jak i charakteru (arkusze obserwacyjne).

Wiemy jednak, jak niesłychanie trudną sprawą jest ocena osobowości nawet dla zawodowych psychologów, jakiej sumy wnikliwości, bystrości, znajomości człowieka wymaga wytworzenie sobie jasnego obrazu charakteru, skonstruowanie profilu psychicznego.

Jakkolwiek więc charakterystykę ucznia (arkusz obserwacyjny), podaną przez szkołę, powinno się brać zawsze pod uwagę i poważnie liczyć się z opinią wychowawcy, nie można jednak polegać na niej wyłącznie, gdyż nie zawsze jest trafna.

Ponadto trzeba pamiętać, że chcąc kierować młodzież do pewnych zawodów, nie wystarcza poznać psychikę kandydatów, lecz trzeba zaznaczyć się szczegółowo z zawodoznawstwem, poznać warunki fizyczne i psychiczne poszczególnych zawodów. Dlatego też prócz wskazówek, dostarczonych przez rodziców i wychowawców, konieczną jest jeszcze rada lekarza i psychotechnika.

Lekarz, mający udzielić porady w sprawie wyboru zawodu, winien rozpatrywać ten problem, biorąc pod uwagę tak zdrowie ucznia, jak warunki zawodu. Z jednej więc strony lekarz uwzględnić musi wszystkie ewentualne braki fizyczne, które utrudniałyby wykonywanie danego zawodu i nie pozwalały na osiągnięcie w nim pełnej wydajności pracy, z drugiej winien rozważyć, czy warunki pracy w danym zawodzie nie wpłynęłyby ujemnie na zdrowie ucznia, mającego predyspozycje do pewnych chorób.

Po ustaleniu tych danych przez lekarza z kolei głos winien zabrać przedstawiciel psychologii stosowanej, a więc psychotechnik.

Selekcja psychotechniczna opiera się na fakcie, że każdy zawód wymaga odmiennych uzdolnień i odmiennych intelektualnych dyspozycji. Dlatego też zadaniem psychotechnika jest zbadanie psychiki (obserwacja, psychoanaliza i t. zw. próby pracy). W badaniach stosowana jest metoda testów psychotechnicznych, mających tę cenną właściwość, że są dostosowane do warunków pracy w danym zawodzie.

Psychotechnik w ocenie swej uwzględnia „profil psychologiczny zawodu“, oraz strukturę psychiczną badanego, przyczem zasadniczą myślą badania jest wykrywanie określonych zdolności do pewnych zawodów.

Wyników badań psychotechnicznych, jakkolwiek bardzo wszechstronnych, gdyż uwzględniają wszystkie zasadnicze składniki psychiki, a nadto stwierdzają sprawność zmysłów i motoryki, nie można atoli również uważać za nieomyłne. I to nie tylko dlatego, że psychologia stosowana jest nauką stosunkowo młodą i znajdującą się jeszcze do pewnego stopnia „in statu nascendi“, lecz dlatego, że psychika ludzka jest zbyt skomplikowana i indywidualnie różna, by jakkolwiek metodą można ją określić zawsze i ściśle.

Temwięcej jednak, wobec tak olbrzymich trudności określenia osobowości danych jednostek, należy korzystać ze wszystkich czynników i metod, mogących przyczynić się do jej wyjaśnienia, możliwie ściśle.

Reasumując stwierdzam, że wybór zawodu jest często bardzo trudny, a zawsze tak ważny, że należy jaknajgorzej propagować i najszerzej stosować poradnictwo zawodowe.

Za granicą, zwłaszcza w Niemczech, Rosji, Anglii, Austrii, poradnictwo zawodowe jest dzisiaj niezmiernie szeroko rozbudowane, Niemcy np. posiadają przeszło 700 poradni, mających charakter urzędów państwowych, a poradnictwo zawodowe jest u nich obowiązkowe.

U nas poradnictwo zawodowe zaczyna się dopiero rozwijać. W kilku zaledwie miastach (prócz uniwersyteckich) mamy poradnie psychotechniczne i niema dla tego zagadnienia tak szerokiego zrozumienia, jak np. u naszych najbliższych sąsiadów.

W naszym okręgu szkolnym Krakowska Poradnia Psychotechniczna rozwija od kilku lat żywą działalność i udziela porad młodzieży krakowskich szkół powszechnych przed wstąpieniem do gimnazjum, względnie szkół zawodowych. W innych miastach sprawa przedstawia się gorzej.

Z przytoczonych jednak względów poradnictwo zawodowe należałoby jaknajszerszej stosować, przyczem badania należałoby przeprowadzać przede wszystkim w najwyższych klasach szkół powszechnych i to nie w czasie egzaminów, lecz w ciągu roku szkolnego. Badania, dokonywane w tym okresie, w warunkach życia codziennego młodzieży, bez nieodłącznej od każdego oficjalnego egzaminu tremy i zdenerwowania, dałyby wyniki niewątpliwie trafniejsze, niż w czasie egzaminu selekcyjnego. Nadto wyniki byłyby oznajmiane w formie przyjacielskich rad, a nie stanowiłyby wyroku, ani przesądzały losów jednostek.

Ze względów czysto praktycznych badanie należałoby przeprowadzać przede wszystkim w miastach, w których istnieją szkoły różnych typów. W miejscowościach, gdzie zróżniczkowania tego niema, badania miałyby wartość tylko teoretyczną, służąc jako materiał statystyczny do studjów porównawczych, życiowo jednak nie miałyby realnej wartości, gdyż rodzice zasadniczo, tak ze względów finansowych, jak emocjonalnych, pragną kształcić dzieci w miejscu swego pobytu, bez względu na rodzaj ich uzdolnień.

Nasuwa się pytanie, czy badania psychotechniczne można by przeprowadzić na szerszą skalę w całym naszym okręgu. Otóż niewątpliwie realizacja tego planu, jakkolwiek połączona byłaby z pewnymi trudnościami, zasadniczo jednak jest możliwa.

Bardzo ruchliwy krakowski Instytut Psychotechniczny opracowuje obecnie szereg testów, którymi można by się posługiwać w czasie badań w terenie.

Leży więc w zakresie możliwości zorganizowanie wędrownej poradni psychotechnicznej, która w ciągu roku szkolnego badałaby młodzież szkół powszechnych, przede wszystkim w miastach, posiadających rozbudowane i różniczkowane szkolnictwo.

Wędrowna poradnia psychotechniczna spełniłaby bardzo ważne i doniosłe zadanie społeczne, gdyż przyczyniłaby się do „kierowania młodzieży na właściwą drogę, zaleźnie od jej zainteresowań i upodobań“.

Dr. Helena Sokołowska.

W sprawie t. zw. „wywiadówek“.

Harmonijna współpraca szkoły i domu, stanowiąca podstawowy warunek wychowawczych w stosunku do młodzieży poczyniła, powielekroć zamącona bywa niewłaściwą formą t. zw. „wywiadowczych zebrań rodzicielskich“, na których opieka domowa otrzymuje informacje o postępach i zachowaniu się uczniów. Chodzi mianowicie o to, że niektóre zakłady hołdują dotychczas nienajlepszej tradycji zwolywania rodziców i opiekunów na pewien określony dzień i godzinę, gromadzenia ich w auli lub innej części gmachu szkolnego i zmuszania do kolejnego wystawiania w „ogonkach“ przed poszczególnymi nauczycielami, którzy udzielają informacji głośno i publicznie, nie szczędząc niekiedy uwag przykrych i ostrych, wyraźnie drażniących ambicję rodzicielską. Dla wielu ojców i matek takie zebrań „wywiadowcze“ jest istną męką, która nastawia ich nieprzychylnie do szkoły, zwłaszcza, że nawet w najlepszych wypadkach, gdy się nie słyszy przykrych uwag o dzieciach, traci się w każdym razie dużo czasu i zużywa się niemało trudu na obejście wszystkich profesorów.

Taka forma „wywiadówek“ winna być co rychlej całkowicie zaniechana.

Oczywista, możliwe częste informowanie opieki domowej o postępach i zachowaniu się dzieci jest sprawą ważną i podstawową i szkoła musi uczynić wszystko, aby to informowanie w sposób należyty zorganizować. Prowadzą do tego drogi następujące.

Przedewszystkiem należy umożliwić rodzicom informowanie się o każdej porze roku szkolnego, a nie tylko w związku z zakończeniem poszczególnych okresów konferencyjnych. Do tego celu winny służyć specjalnie na przeciąg przynajmniej półrocza ustalone i do wiadomości ogółu rodziców podane dni i godziny przyjęć opiekunów klasowych i nauczycieli. Opiekun klasowy lub nauczyciel, uczący w pełnym wymiarze godzin w danej szkole, powinienby wyznaczyć w tygodniu przynajmniej 2 godziny w dwóch różnych dniach, inni — którzy mają mniejszy wymiar godzin lub uczą w kilku szkołach — mogą ograniczyć przyjęcia do jednej godziny. Ze względów ogólnego-organizacyjnych byłoby pożądane, aby godziny przyjęć były wyznaczane na czas bezpośrednio polekcyjny (na t. zw. 6-tej godzinie), przyczem na dany dzień należałoby grupować możliwie większą ilość nauczycieli, aby umożliwić rodzicom za jednym do szkoły przyjściem porozumienie się z kilkoma nauczycielami. Idealnym postawieniem sprawy

byłby stan taki, przy którym wszyscy członkowie grona przyjmowałiby w tych samych dniach i godzinach. Indywidualne rozmowy profesorów z rodzicami podczas przyjęć odbywać się powinny bez świadków, w cztery oczy.

Informowanie rodziców gromadnie musi się odbywać przy obecnym podziale roku szkolnego przynajmniej cztery razy: w połowie pierwszego okresu oraz po zakończeniu każdego z trzech okresów, ewentualnie zebrań „wywiadowcze“ po zakończeniu roku szkolnego może być zaniechane, natomiast wypadnie wówczas zgromadzić rodziców w połowie okresu ostatniego. Dla uniknięcia zbyt dużego natłoku i ułatwienia rodzicom porozumienia się w tym czasie z innymi oprócz opiekuna klasowego nauczycielami nie należałoby wszystkich rodziców i opiekunów zapraszać na jeden i tensam dzień. Zależnie od wielkości szkoły wypadnie rozbić zebrań wywiadowcze na dwa lub więcej popołudnia. Technika zebrań wywiadowczych powinna być taka, aby rodzice mogli w czasie jaknajkrótszym i z najmniejszą dla siebie przykrością czy trudem, a z największym pożytkiem otrzymać potrzebne informacje i wskazania.

Zebrań rodziców i opiekunów zgrupować należy klasami, najlepiej w tym samym pokoju, w którym uczą się ich dzieci. Trzeba wychodzić z założenia, że głównym i zasadniczym wystarczającym źródłem informacji może i powinien być opiekun klasowy. Przy dzisiejszym sposobie oceniania młodzieży, kiedy to na zebraniach komisji klasowych omawia się wszechstronnie poszczególnych uczniów, wypełnia się t. zw. arkusze obserwacyjne, a nadto motywuje się każdą ocenę niedostateczną, jak tego wymaga Statut, opiekun klasowy winien być dostatecznie uświadomiony o całokształcie postępów i zachowania każdego z uczniów swojej klasy i może z łatwością scharakteryzować ucznia wobec rodziców.

Zebrań rodziców danej klasy rozpocząć wypadnie od uwag i komunikatów ogólnych, od scharakteryzowania oblicza i potrzeb całej klasy, przyczem głos tu zabiorą nie tylko opiekun klasowy, ale także przedstawiciele patronatu klasowego, o ile patronaty w danej szkole istnieją. Będzie tu okazja do poruszenia szeregu aktualnych zagadnień wychowawczych, co stanie się tem bardziej pożyteczne, im będzie bardziej planowe i z góry przemyślane. W tej części zebrań rodzice — oczywiście — mogą zabierać głos i prosić o wyjaśnienia takich czy innych kwestyj.

Następują z kolei informacje o postępach i sprawowaniu. Opiekun klasowy komunikuje najpierw oceny i uwagi, dotyczące uczniów dobrych lub dostatecznych, nie wymagających specjalnej opieki i specjalnego omówienia, przyczem rodzice po otrzymaniu informacji natychmiast kolejno zebranie opuszczają. Pozostają rodzice uczniów słabszych lub gorszych, których opiekun klasowy informuje możliwie w sposób taki, ażeby w miarę możliwości pozostali zebrani informacji nie słyszeli. Poinformowani również kolejno klasę opuszczają. Na sam koniec należy zatrzymać tych, których dzieci uczą się lub zachowują szczególnie karygodnie lub z którymi wypadnie omówić sprawy drażliwe, względnie obmyślić wspólnie środki wychowawczego oddziaływania. Nie potrzebują dodawać, że informacje i uwagi powinny być prowadzone w tonie spokojnym, rzeczowym, z całkowitem uwzględnieniem czynników miłości i ambicji rodzicielskiej.

Rodzice, kolejno opuszczający zebranie, muszą mieć możliwość porozumienia się z innymi nauczycielami, jeśli tego koniecznie pragną. Winni otrzymywać informacje, gdzie mogą ich znaleźć. Rozmowy z poszczególnymi nauczycielami muszą się odbywać, podobnie, jak podczas godzin przyjęć, bez świadków.

Kierownictwo szkoły może i powinno wywierać pewien nacisk na opiekę domową, ażeby w dniach gromadnych zebrań „wywiadowczych“ zjawiała się do szkoły, względnie pisemnie swą nieobecność usprawiedliwiła. Jest to tem bardziej konieczne, że powielokroć obserwuje się bądź zupełną w tych sprawach rodziców obojętność, bądź rozmyślne zatajanie przez młodzież samego faktu zebrania rodzicielskiego. W wypadkach uzasadnionej nieobecności informacji o postępach i sprawowaniu należy prze-

syłać pisemnie za pokwitowaniem. Ze względów formalnych, a jednocześnie bardzo zasadniczych, wykluczających szereg późniejszych nieporozumień i mogących zapobiec pogarszaniu się ucznia, szkoła winna dążyć do tego, ażeby w związku z gromadnymi zebraniem „wywiadowczymi“ miała dowody udzielenia informacji, bądź w formie podpisu przybyłego na liście obecności czy w katalogu okresowym, bądź w formie pokwitowania, gdy informację przesłano na piśmie. Nacisk na konieczność odebrania informacji należy kłaść nie tylko w stosunku do opieki domowej uczniów niedostatecznych, ale wszystkich, szkoła bowiem powinna postawić sobie między innymi za zadanie urobienie rodziców i opiekunów w kierunku nawiązania żywszego z nią kontaktu. Oczywiście, zbyt i biurokratyczne formalizowanie w tej dziedzinie mogłoby tylko sprawie zaszkodzić.

Nie potrzebują dodawać, że dyrektor czy kierownik szkoły musi jaknajbardziej ułatwiać rodzicom możliwość porozumienia się ze sobą i w związku z tem powinien przyjmować rodziców, jeśli nie codziennie, to przynajmniej cztery razy w tygodniu w dniach i godzinach ściśle określonych.

Na zakończenie wypadnie zaznaczyć, że jednak samo zastosowanie właściwych form informowania rodziców oraz t. zw. „wywiadowek“ nie wystarczy. Sprawą bardzo zasadniczą będzie tu właściwe ustosunkowanie się grona nauczycielskiego do rodziców i opiekunów, którzy muszą mieć samopoczucie, że w szkole nie uchodzą za intruzów przykrych i niepotrzebnych, lecz przy każdym swoim zjawieniu się widziani są mile jako niezbędni w dziele wychowania młodzieży współpracownicy.

Włodzimierz Gałeczki.

Z działalności pozakrakowskich ognisk metodycznych w I. półroczu bieżącego roku szkolnego *).

I. Ognisko geograficzne w Częstochowie.

Pierwsza w b. roku szkolnym konferencja rejonowa odbyła się dnia 4 grudnia 1935 r. z udziałem 35 osób. Konferencja została poświęcona zagadnieniu pracy domowej ucznia. Brak umiejętności w organizowaniu jej przez ucznia i wpływające stąd konsekwencje zmuszają nauczyciela do wnikięcia w tę sprawę. Naświetliła ją w swoim referacie kierowniczka ogniska p. Jakubowska, podkreślając znaczenie dokładnego formułowania zagadnień, przeznaczonych na pracę domową i konieczność wskazania właściwej metody pracy. Postanowiono zbadać dokładniej metody pracy samodzielnej uczniów

i ustalić wnioski co do sposobu wyzyskiwania przez nich w domu podręcznika, map, rocznika statystycznego, lektury i innych pomocy. Uwzględnić należy również poziom umysłowy danej młodzieży, oraz czas, jaki musi na pracę domową z geografii poświęcić.

Nauczyciele, należący do rejonu ogniska, podjęli się opracować powyższe zagadnienia, t. j. organizację pracy domowej, i wnioski przedstawić na następnej konferencji ogniska. Najwięcej obserwacji powinni dostarczyć nauczyciele szkół, posiadających własne osiedla, gdyż podczas pobytu tam uczniów mogą bliżej zaznajomić się z ich pracą domową.

Drugim zagadnieniem było omówienie podręcznika Pawłowskiego na III kl. gimnazjum

*) O działalności ognisk krakowskich w I półroczu — patrz Nr. 2 „Dziennika Urzędowego K. O. S. K.“ (dział nieurzędowy).

nowego typu. W dyskusji wysunięto sprawę ogólną: czy podręcznik ma posiadać konstrukcję dydaktyczną, czy też podawać tylko materiał rzeczowy. Przeważało zdanie, że podręcznik powinien dostarczać materiału rzeczowego, aby nauczyciel miał swobodę w dobieraniu konstrukcji metodycznej odpowiedniej dla siebie i poziomu klasy. W każdym razie chodzi o to, aby realizować program przy pomocy podręcznika, a nie tylko przerabiać materiał geograficzny, dostosowując się do ujęcia go przez podręcznik.

Konferencję uzupełniły dwie lekcje: jedna — dr. Szafera w kl. III gimn. Tow. Szkół Żyd., —

temat Egipt, druga — dr. Hyli w kl. II gimn. Społecznego, temat — Rumunja. Przy omawianiu lekcji ustalono, że w myśl programu nauczyciel musi wybierać problemy, nieliczne i typowe dla każdej krainy. Zagadnienie, jak je omawiać przy pomocy podręczników, było tematem dyskusji.

Wreszcie uczestnicy konferencji zobowiązali się dostarczyć na życzenie Ministerstwa W. R. i O. P. materiału do opracowania „Poradnika“ dla klasy I i II w postaci przykładów przeprowadzania wycieczek i omówienia wartości dydaktycznej wybranego terenu.

II. Ognisko geograficzne w Tarnowie.

Pierwsza konferencja rejonowa odbyła się w dniu 10-go grudnia 1935 r.

Nowopowstałe przy gimn. państw. III Ognisko otworzył Pan Naczelnik Wł. Gałęcki, kreśląc znaczenie i rolę ogniska metodycznego oraz rodzaj pracy jego członków.

Kierownik Ogniska, dr Z. Simché, podał do wiadomości uczestników, że głównymi zagadnieniami pracy w ognisku w b. r. szk. będą: 1) należyte wyzyskanie atlasów Romera w realizacji programu III klasy, oraz 2) wykonanie żądania programu odnośnie używania map topograficznych w kl. I, względnie ich wprowadzenie w naukę szkolną tam, gdzie ich dotąd nie stosowano.

Lekcję przykładową w kl. III Państw. Gimn. III-go przeprowadził prof. Simché; tematem jej był „rzut oka na kształt, wielkość i rzeźbę poziomą i pionową Afryki“, jednym zaś z celów — przykładowe zilustrowanie, że zagadnienia rzeźby nie można należyście omówić w klasie, w której uczniowie posiadają rozmaite atlasy. Stąd zaprowadzenie jednolitych nowowydanych atlasów Romera w klasach jest jednym z podstawowych warunków właściwego uczenia geografji.

W dyskusji, którą kierowała Dr. St. Niemcówna, podkreślał między innymi, Instr. M. Janiszewski korzyści użycia na lekcjach rucho-

mego atlasu szkolnego, oraz wartość należytej ujętej pracy domowej ucznia.

Następnie prof. J. Staśko wygłosił referat p. t. „używanie nowego atlasu Romera, a w szczególności mapek bocznych w kl. III-ciej“; referent dał szereg przykładów, jak mapki tego atlasu mogą się stać jedną z najważniejszych pomocy na lekcjach geografji.

W komunikatach — między innymi — poruszono sprawę wymiany skał, narazie pomiędzy szkołami, objętymi rejonem Ogniska. Dr. Niemcówna apelowała do zebranych w sprawie zorganizowania tygodniowych osiedli zimowych w Krakowie.

Popołudniu uczestnicy konferencji zwiedzali urządzoną w Pryw. Gimn. Żeńsk. SS. Urszulanek wystawę map topograficznych Wojsk. Instyt. Geogr. — Referat na temat używania map topogr. wygłosiła M. Przeł. Szczęsna Urszulanka, podając przykłady wyzyskania map w nauczaniu geografji Polski w szkole i na wycieczkach. — Ze względu na to, że zaledwie kilka szkół w rejonie ogniska posiada mapy topograficzne, postanowiono położyć w b. r. szk. szczególny nacisk na ich zakupno i wprowadzić wszędzie je w naukę.

Referat naukowy wygłosił P. Wiz. Wł. Horbacki p. t. „O najnowszych teorjach obliczania wieku pokładów geologicznych“.

W konferencji brało udział 48 osób.

III. Ognisko matematyczne w Kielcach.

Pierwsza konferencja rejonowa w nowoutworzonym ognisku matematycznym przy gimn. państw. im. J. Śniadeckiego odbyła się w dniu 6-go listopada 1935 r. Otwarcia ogniska dokonał Pan Naczelnik Gałęcki, który podkreślił znaczenie ognisk metodycznych i życzył nowopowstałemu ognisku pomyślnego rozwoju.

Obecnych było 47 osób.

Na program konferencji złożyły się dwie lekcje pokazowe i dwa referaty. Pierwszą lekcję przeprowadził p. Manela w III kl. gimnazjalnej. Tematem jej było rozwiązywanie zadań konstrukcyjnych metodą geometrycznych miejsc punktów. W dyskusji nad lekcją zebrani przyszedli do następujących wniosków: 1) Przy przera-

bianiu tego działu celowem jest stosowanie w umiarkowany sposób metody pod kierunkiem oraz metody dyskusyjnej. 2) Należy przytem wymagać starannego wykonania konstrukcji, nie pomijając analizy, opisu konstrukcji i determinacji warunków możliwości zadania. 3) Do domu należy zadawać zadania konstrukcyjne niezbyt trudne, których rozwiązań niema w podręczniku i do rozwiązania których uczniowie są dostatecznie przygotowani. 4) Konstrukcja i determinacja warunków możliwości winny być w zeszytach bardzo starannie odrobione, nie jest jednak konieczne wymaganie pisania analizy i opisywania w zeszycie konstrukcji. Poruszono również kwestję terminologii „okrąg“ i „koło“.

Wypowiedziano się za ścisłym odróżnianiem tych pojęć, co nie jest przestrzegane w dozwolonych podręcznikach geometrii.

Następnie p. Okólska wygłosiła referat na temat: „Kontrola pracy uczniów w zakresie matematyki“. W dyskusji nad referatem stwierdzono, że kontrola jest niezmiernie ważnym czynnikiem w nauczaniu, pobudzającym ucznia do pracy i że jest diagnozą stanu jego wiadomości, zgodzono się również, że winna jej towarzyszyć atmosfera życzliwości i nastroju pracy, gdzie obydwu stronom zależy na tem, aby wynik był dobry. W związku z dyskusją nad kontrolą ćwiczeń zebrani przyszli do wniosku, że pożyteczne jest dawanie uczniom odpowiedzi. Byłoby pożądaną, aby autorowie podręczników

umieszczali w nich wyniki choćby pewnej liczby zadań.

Drugą lekcję przeprowadził p. Tauman w II klasie gimnazjalnej na temat: „Wyznaczenie liczbowej wartości wyrażeń literowych“. W dyskusji nad tą lekcją wypłynęła kwestja pisania mian w działaniach. Zebrani przyszli do wniosku, że miana należy pisać w pytaniach i odpowiedziach, lecz unikać pisania ich w działaniach.

Drugi referat wygłosiła p. Goldglas na temat „o podręcznikach algebry dla III klasy gimn., dział o funkcjach“. W związku z tym referatem żywą dyskusję wywołała kwestja definicji funkcji oraz sposób podejścia do nauki o funkcjach.

Kronika.

Szkolnictwo powszechne.

W miesiącach marcu i kwietniu Wydział szkolnictwa powszechnego przepracował sprawę budownictwa szkolnego w 1936 r. i zatwierdził plany budowy tych szkół, które będą wznoszone w b. r. szkolnym. W miesiącu kwietniu Wydział pracuje nad organizacją przyszłego roku szkolnego.

W dn. 13 i 14 marca odbył się zjazd inspektorów i podinspektorów szkolnych Okręgu Szkolnego Krakowskiego pod przewodnictwem Kuratora p. M. B. Godeckiego. W zjeździe wziął udział Wizytator Ministerjalny p. Dancewicz oraz instruktorzy ministerjalni pp. Rytłowa, Rusiecki i Martynowiczówna.

Program zjazdu był następujący:

W pierwszym dniu po otwarciu konferencji przez Pana Kuratora odbyły się: lekcje z historii, języka polskiego i arytmetyki, prowadzone przez instruktorów ministerjalnych pp. Martynowiczównę, Rytłową i Rusieckiego, oraz omówienie zagadnień programowych z historii (referat instr. min. Martynowiczówny), z arytmetyki z geometrią (referat instr. min. Rusieckiego), oraz z j. polskiego (referat instr. min. Rytłowej).

W drugim dniu po lekcjach z rysunków i zajęć praktycznych, przeprowadzonych przez instr. min. p. Gabriela, omówiono zagadnienia programowe z rysunków i zajęć praktycznych (referat instr. min. Gabriela) oraz ogólne zagadnienia, związane z realizacją programów (ref. wiz. min. Dańcewicz).

W miesiącu marcu zwizytowano obwody szkolne krakowski i sosnowiecki (wiz. Sidor), buski (wiz. Bursa) oraz ostrowiecki (wiz. Skalski). We wizytacji obwodu krakowskiego, sosnowieckiego i buskiego wziął częściowo udział Naczelnik Wydziału p. Kabaciński.

Kurator Okręgu Szkolnego p. Godecki w towarzystwie nac. Kabacińskiego wizytował Inspektorat i Obwód szkolny bialski.

W drugiej połowie kwietnia Naczelnik Wydziału i wizytatorzy szkolnictwa powszechnego

go opracowali w Inspektoratach Szkolnych organizację szkół na 1936/37 r. szkolny. W opracowaniu organizacji szkół w Obwodzie nowotaraskim i radomskim wziął udział Kurator Okręgu Szkolnego.

Szkolnictwo średnie ogólnokształcące i zakłady kształcenia nauczycieli.

Przystępując do likwidacji seminarjów nauczycielskich, Ministerstwo W. R. i O. P. postanowiło uruchomić na terenie Okręgu Szkolnego Krakowskiego od początku roku szkolnego 1937/38 licea pedagogiczne w Białej, Kielcach, Nowym Sączu, Radomiu, Sandomierzu i Sosnowcu. Wszystkie te licea będą narazie jednociałowe (bez oddziałów równoległych) z wyjątkiem Białej, gdzie uruchomione zostaną dwa ciągi. Ostateczna decyzja, które z tych liceów będą męskie, a które żeńskie czy koedukacyjne, jeszcze nie zapadła. W Krakowie nie przewiduje się liceum pedagogicznego, wobec czego jedynym państwowym zakładem kształcenia nauczycieli będzie tu pedagogjum. W miastach, w których przewidują się licea pedagogiczne, w przyszłym roku szkolnym po zlikwidowaniu istniejących tam seminarjów nauczycielskich czynne będą szkoły ćwiczeń, które staną się szkołami ćwiczeń przy liceach. W pozostałych miastach z końcem bieżącego roku szkolnego likwidacji ulegają zarówno seminarja, jak i istniejące przy nich szkoły ćwiczeń. Pięć kursów dla repetentów z ewentualnymi oddziałami równoległymi czynne będą w przyszłym roku szkolnym w seminarjum żeńskim im. Joteykówny w Krakowie oraz w seminarjum męskim im. Żeromskiego w Kielcach. Seminarja państwowe w Kętach, Solcu nad Wisłą oraz w Zawierciu ulegają przekształceniu na koedukacyjne gimnazja państwowe.

Ministerstwo W. R. i O. P. specjalnym zarządzeniem zdecydowało o losach tych uczniów i uczenic obecnych klas szóstych gimnazjów dawnego ustroju, którzy z końcem bieżącego

roku szkolnego nie otrzymają promocji do klasy VII. Uczniowie ci nie będą mogli uczęszczać do klasy IV gimnazjów według nowego ustroju, natomiast z końcem następnego roku szkolnego zorganizowane zostaną dla nich specjalne egzaminy, których złożenie uprawniać będzie do otrzymania ściadektw równoznacznych z ukończeniem czteroletniego gimnazjum nowego typu. Dla ułatwienia repetentom przygotowania się do tych egzaminów Ministerstwo z jednej strony zachęca prywatne szkoły średnie do tworzenia w przyszłym roku szkolnym specjalnych klas dla tych repetentów, z drugiej strony poleca gimnazjom roztoczenie opieki nad tymi, którzy do szkół prywatnych uczęszczać nie będą mogli, a to przez organizowanie dla nich co okres odpowiednich „zdawek“ oraz przez udzielanie rad i wskazówek.

W dniach 20-go, 21-go, 22-go i 23-go kwietnia odbył się w Krakowie doroczny okręgowy zjazd dyrektorek i dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących oraz zakładów kształcenia nauczycieli. W pierwszym dniu omawiano spostrzeżenia i trudności, związane z realizacją programów trzeciej klasy gimnazjum nowego typu na podstawie referatów dyr. Redlicha z Nowego Sącza (przedmioty humanistyczne), dyr. Sadowskiego z Dębicy (przedmioty matematyczno-przyrodnicze) oraz kierownika ogniska metodycznego prof. Sowińskiego (zajęcia praktyczne). Fachowych wskazówek udzielali odnośni kierownicy krakowskich ognisk metodycznych, a w toku ożywionej dyskusji stwierdzono naogół celowość i możliwość należytego realizowania nowego programu, przyczem najwięcej zastrzeżeń budziła geografia głównie dla bardzo trudnego i nieodpowiedniego podręcznika. Drugi dzień poświęcono omówieniu zasadniczych postulatów, wynikających z programu ćwiczeń cielesnych (referat instr. Magryty), przedyskutowano organizacyjne problemy, związane z programowymi wycieczkami oraz lekturą uzupełniającą w zakresie rozmaitych przedmiotów (referowali pp. wiz. Bryda i Horbacki oraz dyr. Kydryński i Rutkowski z Krakowa), uświadomiono sobie wreszcie wyniki tegorocznych doświadczeń w zakresie programowych audycji muzycznych, organizowanych bądź przy pomocy Stowarzyszenia Młodych Muzyków w Krakowie, bądź Konserwatorium w Katowicach (referaty dyr. Lewickiego z Krakowa i Zillingera z Sosnowca), przyczem ustalono wytyczne dla dalszej pracy w tej dziedzinie. Trzeci dzień zjazdu rozpoczęto od podania dyrektorom zasadniczych wskazań w zakresie organizacji bibliotek szkolnych oraz czytelnictwa młodzieży, które stanowiły treść dwóch kursów dla kierowników bibliotek szkolnych, odbytych w ubiegłym i bieżącym roku szkolnym (referat wiz. Komara), poczem przystąpiono do omówienia harcerstwa, jego roli w szkole i stosunku do szkoły na podstawie referatów dyr. Szeligiewicza z Brzeska oraz instr. Szczygła. W ostatnim dniu zjazdu pułk. Wójcicki wysunął dezyderaty i zagadnienia, związane z przysposobie-

niem wojskowym chłopców i dziewcząt, naczelnik Gałęcki wyluszczył zasadnicze stanowisko Kuratorjum w sprawie wzajemnego stosunku internatów (burs) i szkoły, a to w związku z tegorocznym kursem dla kierowników i wychowawców internatów, który odbył się w marcu w Zakopanem, nacz. Kołakowski zgłosił dezyderaty w sprawie udziału szkół średnich w akcji oświaty pozaszkolnej, poczem obszerniej omówiono (referat wiz. Chrzanowskiej) zagadnienie egzaminów wstępnych i przyjęć do klasy I gimnazjów. Zjazd zakończył referat nacz. Gałęckiego o rozmaitych sprawach bieżących, do których należały: organizacja przyszłego roku szkolnego, działalność komitetów rodzicielskich, sprawa czasopism młodzieży oraz odpowiedzi na liczne zapytania, zgłoszone przez uczestników zjazdu. Obrady zjazdu odbywały się w gimnazjum VIII im. Witkowskiego. Przewodniczyli częściowo Kurator M. B. Godecki, częściowo Naczelnik Wydziału Szkół Średnich W. Gałęcki. W trzecim dniu zjazdu w godzinach poobiednich odbyło się doroczne zebranie Stowarzyszenia Dyrektorów z udziałem prezesa organizacji dyr. W. Ambroziewicza z Warszawy, wieczorem zaś zebranie towarzyskie w salonach Klubu Społecznego. W zjeździe brało udział 180 osób.

Ministerstwo projektuje w okresie czasu od 2-go do 16-go lipca zorganizowanie kilku kursów wakacyjnych dla nauczycielstwa szkół średnich. Z pośród nich kurs historyczny odbędzie się na terenie Okręgu Krakowskiego w Krakowie.

W m. marcu Kurator M. B. Godecki w towarzystwie Naczelnika W. Gałęckiego wizytowali Gimnazjum Społeczne w Częstochowie oraz gimnazja im. Kochanowskiego i Marji Gajl, seminarjum państwowe, wreszcie państwową szkołę zawodową żeńską w Radomiu. Kurator M. B. Godecki wizytował nadto gimnazja państwowe w Nowym Targu i Żywcu.

Szkolnictwo zawodowe.

Dnia 9 marca odbyła się w Państwowej Szkole Przemysłowej w Krakowie siódma z rzędu konferencja dydaktyczna dla nauczycieli przedmiotów zawodowych Kuratorjum O. S. Krakowskiego i Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach.

Na treść konferencji złożył się ciąg dalszy dydaktyki manszynoznawstwa oraz wstęp do dydaktyki nauczania zawodu w warsztatach szkolnych.

Dnia 10 marca odbył się w Państwowej Szkole Przemysłowej w Krakowie zjazd Dyrektorów i Kierowników Warsztatów Szkół Metalowych i Drzewnych, na którym omówiono sprawę organizacji nauki warsztatowej w roku szkolnym 1936/37, zasady kalkulacji wyrobów szkolnych oraz b. ważną sprawę produkcji między-szkolnej w związku z planem wykonania we

własnym zarządzie szeregu obrabiarek dla warsztatów szkolnych tutejszego Okręgu — wreszcie rolę stałej wystawy wyrobów szkolnych w Sosnowcu w organizacji zbytu tych wyrobów z pominięciem niepożądanego pośrednictwa.

Wizytacje szkół handlowych Stow. Kupców polskich w Zawierciu, Radomiu i Kielcach wykorzystano dla pogłębienia współpracy sfer kupieckich z władzami szkolnymi w dziedzinie realizacji postulatów nowego ustroju gimnazjum kupieckiego. Ten bowiem historyczny moment w przebudowie naszej struktury społecznej i tworzenia kadr wykształconego kupiectwa polskiego nie może obejść się bez ścisłej kolaboracji władz oświatowych ze sferami kupieckimi. To też w Zawierciu i Radomiu odbył p. wizyt. Witkowski konferencję z Zarządami Stow. Kupców Polskich, a w Kielcach publiczne zebranie kupiectwa miejscowego z udziałem Dyrektora Izby Skarbowej, przedstawicieli Województwa, Starostwa, Magistratu, Izby Rolniczej, Izby Rzemieślniczej oraz wybitniejszych działaczy społeczno-gospodarczych, a między innymi b. wiceministra Skarbu B. Markowskiego. Kupiectwo reprezentowane było przez kilkadziesiąt osób. Na zebraniu tem p. wizyt. Witkowski wygłosił referat: „Nowy ustrój szkolnictwa handlowego a sfery gospodarcze“.

W miesiącu marcu Kuratorjum otrzymało zgłoszenia z Mielca, Żywca i Sosnowca od organizacyj kupieckich w sprawie otwarcia tam szkół kształcenia kupieckiego, co świadczyłoby również o wzrastającym zainteresowaniu dziedziną kształcenia gospodarczego.

W Radymnie w X. Dyonie Taborów odbył się kurs przeskolenia taborowego dla uczniów niższych szkół rolniczych, zorganizowany przez Ministerstwo Spraw Wojskowych w porozumieniu z Ministerstwem Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. Kurs trwał od 22 do 28 marca b. r. Ukończyło kurs 20 uczniów Okręgu Szk. Krakowskiego i 20 Okręgu Szk. Lwowskiego. Podobny kurs odbył się w Radymnie dla uczniów średnich szkół rolniczych w okresie od 19 do 25 kwietnia.

W dn. 22 marca wizytator szkół inż. J. Grabowski wziął udział w zjeździe przedstawicieli Związków samorządowych woj. kieleckiego i krakowskiego i poruszył sprawę subwencjonowania szkół rolniczych, utrzymywanych przez Wydziały powiatowe.

W dn. 30 marca Naczelnik Wydziału Szkół Zawodowych p. L. Misky przeprowadził wizytację Szkoły Rolniczej Żeńskiej w Bachowicach, należącej do Małopolskiego T-wa Rolniczego w Krakowie, a w dn. 6 kwietnia odbył kon-

ferencję ze starostą powiatu wadowickiego w sprawach, dotyczących tej szkoły.

W dn. 1 kwietnia Wizytator Ministerjalny inż. G. Pomianowski przeprowadził w Kuratorjum konferencję w sprawach szkół rolniczych naszego Okręgu.

W związku z reorganizacją szkół zawodowych w myśl nowej ustawy opracowuje się projekty odnośnie szeregu szkół zawodowych żeńskich rzemieślniczych i gospodarczych.

Dnia 3-go marca b. r. Naczelnik Wydziału p. Misky wizytował szkołę dokształcającą zawodową rzemiosł budowlanych Nr. 9 w Krakowie.

W dniach od 16-go do 18-go marca b. r. p. Antoni Wojtów, Wizytator Ministerjalny szkół dokształcających, przeprowadził inspekcję szkół dokształcających w Tarnowie, dziennej szkoły dokształcającej w Muszynie i w Starym Sączu.

Dnia 21 marca odwiedziła publiczną szkołę dokształcającą zawodową Nr. 1 (dzienną) w Krakowie p. Miedzińska, generalna inspektorka pracy.

Oświata pozaszkolna.

W miesiącu marcu odbyły się dwie konferencje dla bibliotekarzy: jedna w Nowym Targu w dniach od 16—19 marca, druga w Krakowie w dniach od 25—28 marca.

W obu konferencjach wzięło udział po kilkadziesiąt osób czynnych pracowników oświatowych w dziedzinie bibliotekarstwa.

Program konferencji obejmował zagadnienia, odnoszące się do techniki pracy w bibliotece, techniki doboru książek do kompletów ruchomych, wysyłanych przez centralę powiatową oraz zagadnienie czytelnictwa i jego organizowania przy pomocy konkursów i zespołów do brogo czytania.

Uczestnicy konferencji w Krakowie poza pracami na konferencji zwiedzili bibliotekę dla dzieci w jednej ze szkół powszechnych, bibliotekę Towarzystwa Szkoły Ludowej oraz Bibliotekę Jagiellońską.

W miesiącach marcu i kwietniu przeprowadziły badania na terenie tutejszego Okręgu, z ramienia Instytutu Oświaty Dorosłych w Warszawie p. Marja Godecka — w zakresie pracy oświatowej wśród młodocianych i Helena Plewczyńska — w zakresie pracy wychowawczej wśród młodzieży i dorosłych.

Kierownik Oddziału Oświaty Pozaszkolnej wizytował obwody szkolne: Sosnowiecki i Kielecki.

Sprawozdanie

z Zebrania Zarządu Komitetu Okręgowego Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych.

Zebranie odbyło się w dniu 2-go kwietnia pod przewodnictwem Prezesa Zarządu Okręgu, Kuratora p. M. B. Godeckiego.

W zebraniu wzięli udział: pp. Władysław Kabaciński, Ludwik Osiecki, Michał Baścik, Tadeusz Gdula, Stanisław Rychter, Witold Żórawski i Kazimierz Lewicki.

Omówiono następujące sprawy:

- 1) roczne sprawozdanie z organizacji T-wa w Okręgu,
- 2) sprawozdanie ze stanu finansowego wszystkich Obwodów,
- 3) sprawozdanie z akcji budowy szkół,
- 4) plan pracy na rok 1936 łącznie z preliminarzem budżetowym,
- 5) wyznaczenie terminu Ogólnego Zgromadzenia,
- 6) rozpatrzenie wniosków od Komitetów Obwodowych,
- 7) rozdział referatów na Ogólne Zgromadzenie,
- 8) przyznanie pożyczek i zasiłków na budownictwo szkolne w 1936 r.,
- 9) wnioski i interpelacje.

Punkty 1, 2, 3 i 4 porządku obrad referował Wiceprezes Zarządu Okręgu p. Władysław Kabaciński.

Zarząd Komitetu Okręgowego odbył w roku sprawozdawczym 3 zebrania, dotyczące: a) ułożenia planu pracy na rok 1935, b) rozpatrywania działalności organizacyjno-finansowej i budowlanej poszczególnych obwodów szkolnych, c) rozdziału pożyczek i zasiłków na budowy szkolne, d) urzędzenia Tygodnia Szkoły Powszechnej, e) organizacji biura Zarządu Komitetu Okręgowego.

Wyłoniony z pośród członków Zarządu Okręgu Wydział Wykonawczy załatwiał wszystkie bieżące sprawy.

Zarząd Komitetu Okręgowego wysłał w teren 5 okólników w sprawach zasadniczych, poruszając w nich: a) ukonstytuowanie się nowych Zarządów Kół, b) zwiększenie wpływów pieniężnych od Kół i Delegatur, c) ewidencję sprzedaży materiałów wartościowych, d) opłatę przesyłek pieniężnych blankietami P. K. O., e) rodzaje i nazwy materiałów wartościowych, f) stan organizacyjno-finansowy w poszczególnych obwodach, g) uzgodnienie wpłat Kół i Delegatur z kartotekami Okręgu, h) przygotowanie sezonu budowlanego na rok 1935, i) urzędzenie Tygodnia Szkoły Powszechnej. Zarząd Okręgu wydał również ulotkę do młodzieży, zachęcającą ją do składania ofiar na rzecz Towarzystwa, oraz informującą o dotychczasowych wynikach działalności.

Gdy się zestawi liczbę Kół oraz członków według stanu na dzień 1. I. 1935 r. ze stanem

w dniu 1. I. 1936 r., to widać liczbowy ubytek tak Kół, jak i członków zwyczajnych. W dniu 1. I. 1935 r. było Kół 1.810, zaś członków zwyczajnych 45.779, natomiast w dniu 1. I. 1936 r. ilość ta spadła do liczby 1.598 Kół oraz 31.194 członków zwyczajnych.

Podniosła się jedynie ilość członków dożywotnich: z 95 członków w roku 1934 na 146 w roku 1935. Pod koniec 1935 r. mamy do czynienia z nowopowstałymi Kołami Uczestników, w liczbie 1.365, zawiązanymi przy szkołach różnych kategorii.

Członków uczestników w tych Kołach mamy 88.441 z pośród młodzieży szkolnej, oraz 295 z pośród młodzieży pozaszkolnej.

W roku 1935 wpłacono z terenu za legitymacje członków zwyczajnych i uczestników, znaczki składkowe i cegiełki 150.806.02 zł, za wywieszki firmowe 4.074.65 zł, z tytułu ofiar i urządzonych imprez 3.878.74 zł, z tytułu Tygodnia Szkoły Powszechnej 89.085.88 zł, za znaczki na świadectwa szkolne 101.946.80 zł, składki członków dożywotnich wynoszą 9.067.70 zł oraz sumy wymagające wyjaśnienia 1.664.14 złotych, gdyż narazie niewiadomo, na jakie konto je zaliczyć. Ogółem wpłacono zatem z terenu 360.523.93 zł.

Jeżeli chodzi o wykonanie budżetu w roku 1935, to w preliminowanych dochodach i rozchodach w kwocie 1.003.004.82 zł osiągnięto w rzeczywistości sumę 640.129.25 zł. Różnica ta pochodzi między innymi stąd, iż Zarząd Okręgu spodziewał się uzyskać od Zarządu Głównego subwencję w kwocie 381.000.— zł, a otrzymał tylko 125.000.— zł.

Bilans Okręgu za rok 1935 wyraża się w aktywach i pasywach kwotą 2.795.529.96 zł. Na aktywa składają się następujące pozycje: gotówka w kasie podręcznej 81.62 zł, na koncie P. K. O. 8.741.25 zł, na książeczce oszczędnościowej 100.— zł, druki i materiał wartościowy 152.485.10 zł, Koła 1.565.416.— zł, Szkoły 106.005.99 zł, Samorządy 962.700.— zł. Na pasywa składają się pozycje: Fundusz Komitetu Okręgowego 2.326.990.23 zł, Zarząd Główny 462.875.59 zł, Sumy obce 4.000.— zł, sumy do wyjaśnienia 1.664.14 zł.

Na budownictwo szkolne wydano w formie pożyczek 470.100.— zł, zasiłków 5.300.— zł.

Przy pomocy tych pieniędzy oddały samorządy gminne do użytku szkół 196 wykończonych izb lekcyjnych murowanych i 59 drewnianych, rozpoczęły zaś budować 126 izb murowanych i 34 drewnianych.

Mieszkań dla nauczycieli oddano do użytku 52, a rozpoczęto 56. Ogółem wykończono 52 obiektów szkolnych, zaś rozpoczęto 76 obiektów.

Plan pracy na rok 1936 wiąże się ściśle z preliminarem budżetowym Okręgu, zatwierdzonym już przez Zarząd Główny.

Zarząd Okręgu przewiduje uzyskanie w bieżącym roku kwoty 733.163.87 zł. W kwocie tej mieści się już subwencja od Zarządu Głównego w wysokości 240.000.— zł. Zarząd Okręgu zamierza wydać na budowę szkół 530.000.— zł w formie pożyczek i 6.000.— zł w formie zasiłków, oraz 17.000.— zł pożyczek na urządzenia szkolne i 8.000.— zł pożyczek na pomoce naukowe, tudzież 8.000.— zł zasiłków na pomoce naukowe.

Przewiduje również kwotę 7.500.— zł na wynagrodzenie personelu biurowego, 500.— zł na przejazdy i diety członków Ogólnego Zgromadzenia Okręgu, 1.500.— zł na materiały pisarskie, 1.500.— zł na druki, 1.000.— zł na porto, 10.— zł na opłaty manipulacyjne, 500.— zł na nieprzewidziane wydatki, 3.000.— zł na wydatki kancelaryjne Komitetów Obwodowych, 500.— zł na koszty administracyjne Kół i 5.000.— zł na urządzenie Tygodnia Szkoły Powszechnej.

P. Przewodniczący nadmieniał, iż termin zwołania Ogólnego Zgromadzenia wiąże się ściśle z przedłożeniem protokołu przez Komisję Rewizyjną Okręgu. W związku z tem Zarząd Okręgu upoważnił Wydział Wykonawczy do wyznaczenia terminu Ogólnego Zgromadzenia z tem zastrzeżeniem, iż zebranie delegatów Komitetów Obwodowych odbędzie się w terminie do 1-go czerwca b. r., i to w dzień powszedni, w godzinach popołudniowych.

P. Przewodniczący zapoznał zebranych z pracami Wydziału Wykonawczego odnośnie do rozpatrzonej podań gmin o pożyczki i zasiłki, przyczem nadmieniał, iż Wydział Wykonawczy, idąc po drogach uitorowanej od kilku lat prak-

tyki, kierował się następującymi zasadami przy przyznawaniu gminom pożyczek i zapomóg:

a) dał pierwszeństwo budowlom na ukończeniu, b) brał pod uwagę wysokość świadczeń w gotówce, w robociznie i materiale ze strony czynnika miejscowego, c) więcej uwzględniał szkoły I-go i II-go stopnia aniżeli III-go, tj. szkoły wiejskie przed miejskimi, d) w ogólnej kwocie przyznanej pomocy finansowej dla obwodu liczył się z wysokością świadczeń pieniężnych danego terenu na rzecz Towarzystwa, e) przy równych warunkach między obu województwami, więcej uwzględnił wniosków Komitetów Obwodowych województwa kieleckiego, aniżeli krakowskiego, ze względu na lichej stan pomieszczeń szkolnych w Kielecczyźnie.

Przy tej sposobności p. Przewodniczący nadmieniał, iż podań gmin o pożyczki i zasiłki złożono na kwotę około 2.000.000.— zł, zaś Komitety Obwodowe, mimo, że były poinformowane ze strony Zarządu Okręgu, o jaką kwotę mogą się w przybliżeniu ubiegać, wystąpiły z wnioskami na 1.100.000.— zł. Wydział Wykonawczy miał więc przy rozpatrywaniu podań odpowiedzialne zadanie, by, dysponując na ten cel kwotą 530.000.— zł, rozdzielić pożyczki sprawiedliwie według przyjętych założeń.

Następnie rozpatrywano poszczególne podania gmin o pożyczki i zasiłki na budowy szkolne w obwodzie gorlickim, nowotarskim i wadowickim, tj. tych obwodów, które Wydział Wykonawczy nie mógł już szczegółowo rozpatrzyć ze względu na rozpoczęcie się obrad Zarządu Okręgu.

Po ukończeniu tych prac, uchwalono pożyczki i zapomogi na budowy szkolne w 1936 r. następującym gminom:

Obwód szkolny białski

G M I N A	Miejscowość szkolna	Pożyczka	Zasiłek
Biała	Kozy	5.000.—	
Bystra Wilk.	Wilkowice	4.000.—	
Cięcina	Bystra Żyw.	300.—	
Gilowice	Kocierz Moszczan.	300.—	
"	Rychwałdek	300.—	
Jeleśnia	Sopotnia Wiel.	1.000.—	
"	Pewel Wielka	2.000.—	
Kęty	Malec	1.500.—	
Milówka	Rupienka	500.—	
Osiek	Grojec	2.000.—	
"	Osiek Dolny	1.000.—	
Oświęcim	Oświęcim	5.000.—	
Rajcza	Rycerka Dolna	2.000.—	
"	Zwardoń	1.500.—	
Sporysz	Czernichów	2.000.—	
"	Międzybrodzie Żar	500.—	
"	Trzebinia	1.000.—	
Stryszawa	Stryszawa H.	1.000.—	
"	Stryszawa III.	500.—	
Zabłocie	Słotwina	500.—	
"	Twardorzeczka Radz.	1.000.—	
"	Lipowa	1.000.—	
Razem obwód białski		33.900.—	

Obwód buski

G M I N A	Miejscowość szkolna	P o ż y c z k a	Zasiłek
Busko	Busko Zdrój	6.000.—	
Chmielnik	Chmielnik	10.000.—	
Działoszyce	Działoszyce	10.000.—	
Kurozwęki	Chańcza	1.000.—	
Łubnice	Grabowa	1.000.—	
"	Rejterówka	1.000.—	
Oleśnica	Sroczków	1.000.—	
"	Oleśnica	3.000.—	
Pawłów	Parchocin	2.000.—	
Złota	Złota	1.000.—	
Razem obwód buski		36.000.—	

Obwód częstochowski

Częstochowa	Częstochowa	5.000.—	
Dźbów	Dźbów	2.000.—	
Opatów	Opatów	3.000.—	
Poczesna	Poczesna	6.000.—	
Potok Złoty	Żóraw	4.000.—	
Rędziny	Kościelec	3.000.—	
Wancierzów	Brzyrzów	2.000.—	
"	Siedlec	1.500.—	
Wrzosowa	Huta Stara	2.000.—	
Razem obwód częstochowski		28.500.—	

Obwód gorlicki

Bobowa	Stróżna	1.500.—	
Gorlice	Gorlice	5.000.—	
Jasło II.	Osobnica		1.000.—
Łużna	Staszkówka	1.000.—	
Osiek	Łężyny	1.000.—	
Ropa	Ropa	2.000.—	
Rzepiennik Strzyż.	Rzepiennik Strzyż.	2.000.—	
Sękowa	Pstrążne	500.—	
Skołyszyn	Skołyszyn	1.000.—	
Razem obwód gorlicki		14.000.—	1.000.—

Obwód kielecki

Bodzentyn	Wzdół Rządowy	4.000.—	
Dąbrowa	Maślów	4.000.—	
Łopuszno	Sarbice	1.000.—	
Mniów	Mniów	5.000.—	
Mstyczów	Czekaj	1.500.—	
Nagłowice	Nagłowice	4.000.—	
Niewachlów	Kostomłoty	1.000.—	
Radków	Bebelno	5.000.—	
Raków	Raków	2.000.—	
Rokitno	Bonowice	1.000.—	
Secemin	Secemin	4.000.—	
Sędziszów	Krzcięcice	4.000.—	
Suchedniów	Suchedniów	4.000.—	
Włoszczowa	Konieczno	5.000.—	
Razem obwód kielecki		45.500.—	

Obwód konecki

Wskutek zwrócenia podań gmin o pożyczki do uzupełnienia wymaganiami załącznikami, Zarząd Komitetu Okręgowego ich nie rozpatrywał, ale zarezerwował dla obwodu kwotę 23.000.—.

Obwód krakowski

G M I N A	Miejscowość szkolna	P o ż y c z k a	Zasiłek
Babice	Plaza	4.000.—	
Bronowice Małe	Modlnica		2.000.—
Prądnik Czerwony	Prądnik Czerwony	2.000.—	
Rzezawa	Krzeczów	2.000.—	
Świątniki Górne	Włosań	2.000.—	
Targowisko	Podłęże	4.000.—	
"	Staniątki	3.000.—	
Trzebinia	Siersza	3.000.—	
Trzciana	Kamionna	2.000.—	
Ujście Solne	Ispina	2.000.—	
"	Niedary	1.000.—	
Zabierzów	Brzezie	4.000.—	
Razem obwód krakowski		29.000.—	2.000.—

Obwód miechowski

Cianowice	Wielka Wieś	2.000.—	
Dłużec	Lgota Wolbromska	1.000.—	
Igołomia	Igołomia	1.500.—	
Iwanowice	Iwanowice	1.000.—	
Jaksice	Parkoszowice	1.000.—	
Kacice	Prandocin	1.000.—	
Kidów	Wierzbica	1.000.—	
Klimontów	Ostrów	2.000.—	
Koniusza	Koniusza	2.000.—	
Luborzycza	Maciejowice	500.—	
Łętkowice	Rzędowice	2.000.—	
Michałowice	Michałowice	1.000.—	
Miechów	Miechów	5.000.—	
Pałecznicza	Wrocinowice	2.000.—	
Rabsztyń	Golczowice	1.500.—	
Rzeżuśnia	Gołcza	1.500.—	
Tczyca	Tczyca	4.500.—	
Wierzbno	Biórków Wielki	1.000.—	
Wielk. Zagórze	Uniejów Rędziny	2.000.—	
Razem obwód miechowski		33.500.—	

Obwód mielecki.

Czarna k/Tarnowa	Róża	3.000.—	
Gawłuszowice	Brzyście		1.000.—
Łęki Górne	Podlesie		500.—
Pilzno	Bielowy	2.000.—	
Przeclaw	Przeclaw	3.000.—	
Razem obwód mielecki		8.000.—	1.500.—

Obwód nowosądecki

Chełmiec Polski	Świniarsko	3.000.—	1.000.—
Dobra	Dobra	3.000.—	
Grybów Wieś	Wawrzka		1.000.—
Jodłownik	Szczyrzyć	3.000.—	
Korzenna	Korzenna	1.000.—	
Limanowa Wieś	Męcina I.	1.000.—	
Łącko	Jazowsko	6.000.—	
"	Zabrzeź	3.000.—	1.000.—
"	Wiola Kosnowa	500.—	
Lososina Dolna	Jakóbkowice		500.—
"	Witowice Dolne		500.—
do przeniesienia		20.500.—	4.000.—

G M I N A	Miejscowość szkolna	P o ż y c z k a	Zasiłek
	z przeniesienia	20.500.—	
Nawojowa	Maciejowa	500.—	
"	Nawojowa	3.000.—	
"	Bączka Kunina	500.—	
Tylicz	Tylicz	5.000.—	
Nowy Sącz	Boguszowa	500.—	
Razem obwód nowosądecki		30.000.—	4.000.—
Obwód nowotarski			
Jabłonka	Lipnica W.		1.000.—
Ludźmierz	Klikuszowa	1.000.—	
Łopuszna	Łopuszna	800.—	
"	Waksmund	2.000.—	
Odrowąż	Odrowąż	4.000.—	
Poronin	Poronin	7.000.—	
Szaflary	Gronie	2.000.—	
"	Leśnica	1.000.—	
Szczawnica	Biała Woda	1.500.—	
Zakopane	Zakopane	3.000.—	
Razem obwód nowotarski		22.300.—	1.000.—
Obwód ostrowiecki			
Jurkowice	Jurkowice	1.000.—	
Miechów	Kazanów	2.000.—	
Modliborzyce	Modliborzyce	5.000.—	
Pawłowice	Pawłowice	5.000.—	
Rzeczniów	Rzeczniów	4.000.—	
Sienna	Sienna	5.000.—	
Solec	Dolne Przedmieście	4.000.—	
Skarżysko Kość.	Skarżysko Kościelne	3.000.—	
Tarłów	Tarłów	5.000.—	
Razem obwód ostrowiecki		34.000.—	
Obwód radomski			
Białobrzegi	Białobrzegi	5.000.—	
Kozłów	Jastrzębia	1.000.—	
"	Kozłów	2.000.—	
Radom	Radom	10.000.—	
Radzanów	Błeszno	2.000.—	
Rogów	Jastrząb	3.000.—	
"	Nowy Dwór	1.000.—	
Sarnów	Gniewoszów	1.000.—	
Sieciechów	Sieciechów	4.000.—	
Wieniawa	Wieniawa	2.500.—	
Wyśmierzyce	Wyśmierzyce	1.000.—	
Razem obwód radomski		32.500.—	
Obwód sosnowiecki			
Będzin	Będzin	5.000.—	
Bobrowniki	Rogoźnik	5.000.—	
"	Wojkowice Komorne	3.000.—	
Łagisza	Psary	6.000.—	
Olkusko-Siewierska	Strzemieszycze W.	10.000.—	
Ożarówice	Ożarówice	2.000.—	
"	Siemona	1.000.—	
Rokitno Szlach.	Chruszczobród	4.000.—	
"	Łazy	5.000.—	
"	Rokitno Szlach.	5.000.—	
Żarki	Żarki	6.000.—	
Razem obwód sosnowiecki		52.000.—	

G M I N A	Miejscowość szkolna	P o ż y c z k a	Zasiłek
Obwód tarnowski			
Czychów	Czychów	10.000.—	
Gromnik	Chojnik	2.000.—	
Gumniska	Wola Rzędzińska	4.000.—	
Lisia Góra	Zaczarnie	3.000.—	
Pleśna	Błonie	1.000.—	
Tarnów	Tarnów	5.000.—	
Tuchów	Tuchów	7.000.—	
Uszew	Lewniowa	3.000.—	
Tuchów	Lichwin	1.000.—	
Razem obwód tarnowski		36.000.—	

Obwód wadowicki			
Andrychów	Andrychów	2.500.—	
Brzeźnica	Lgota Wyżrał	1.000.—	
Bystra	Osielec	2.000.—	
"	Wieprzec	1.000.—	
Łętownia	Bogdanówka	1.500.—	
Myślenice	Bęczarka	1.000.—	
"	Osieczany	2.000.—	
"	Poreba	1.500.—	
Stryszów	Marcówka	1.000.—	
Sułkowice	Jasienica	2.000.—	
Wadowice	Tomice	2.000.—	
Wieprz	Głębowice Łazy	1.000.—	
Zator	Przeciszów Las	1.000.—	
Zembrzyce	Zembrzyce	3.000.—	
Razem obwód wadowicki		22.500.—	

ZESTAWIENIE POŻYCZEK.

Województwo kieleckie. obwody szkolne		Województwo krakowskie. obwody szkolne	
Busko	36.000.—	Biała	33.900.—
Ćzęstochowa	28.500.—	Gorlice	14.000.—
Kielce	45.500.—	Kraków obwód	29.000.—
Końskie	23.000.—	Mielec	8.000.—
Miechów	33.500.—	Nowy Sącz	30.000.—
Ostrowiec	34.000.—	Nowy Targ	22.300.—
Radom	32.500.—	Tarnów	36.000.—
Sosnowiec	52.000.—	Wadowice	22.500.—
<u>285.000.—</u>		<u>195.700.—</u>	

ZESTAWIENIE ZASIŁKÓW.

Gorlice	1.000.—
Kraków obwód	2.000.—
Mielec	1.500.—
Nowy Sącz	4.000.—
Nowy Targ	1.000.—
<u>9.500.—</u>	

Zarząd Komitetu Okręgowego upoważnił Wydział Wykonawczy do rozdziału między obwody szkolne 33.000.— zł na urządzenia szkolne i pomoce naukowe.

Pożyczki i zasiłki mają być wypłacane w 2-eh równych ratach. Pierwszą ratę przyznanych

pożyczek przeleje Zarząd Okręgu po przedłożeniu przez Zarządy gminne dokumentów, przewidzianych Instrukcją w sprawie stosowania postanowień statutu Towarzystwa. Drugą ratę pod koniec bieżącego roku kalendarzowego.

Spis narzędzi do robót z drzewa i metalu w szkole powszechnej.

Zajęcia praktyczne przynoszą tylko wtedy korzyści, gdy są prowadzone w odpowiednich warunkach, gdy młodzież może wygodnie i higienicznie pracować.

Poważnie prowadzone zajęcia praktyczne wymagają dobrze zorganizowanej i wygodnej pracowni, zaopatrzonej we wszystkie niezbędne narzędzia, warsztaty i sprzęty. Dość duża liczba szkół powszechnych przystąpiła już do zorganizowania pracowni, lecz wskutek braku potrzebnej wiedzy i pewnego doświadczenia, popełniono cały szereg rażących błędów w doborze narzędzi, warsztatów i budowie sprzętów.

Nie wszystkie narzędzia, będące w handlu, mogą się znaleźć w pracowni ze względu na swój ciężar i nieodpowiednie wymiary, co czę-

sto przerasta siły i możliwości dziecka przy pracy. Sprzęty i warsztaty, robione często przez przygodnych stolarzy, są źle skonstruowane, zbyt wysokie, niewygodne i duże. W sprawie urządzenia wzorowej pracowni do nauki zajęć rękodzielniczych ukazało się kilka artykułów w czasopiśmie, poświęconych nauczaniu zaj. prakt. (Praca ręczna w szkole zeszyt 1 — 1927 r. — 1930 r. i Rys. i zaj. prakt. 1935 r.).

Poniżej zamieszczony spis narzędzi do obróbki drzewa i metalu, z podaniem cen, ma zorjentować kierownictwa szkół w doborze najniezbędniejszych narzędzi do pracy, nie wykluczając możliwości powiększenia ilości pewnych narzędzi przy większych zespołach uczniów, pracujących jednocześnie w pracowni.

A. Obróbka drzewa.

N A Z W A	Ilość	Cena		Razem	
		zł	gr.	zł	gr.
Strugnica dwuosobowa, typ szkolny	10	65	—	650	—
Strug zdzieracz 30 mm	10	2	80	28	—
" równiacz 39 mm	10	3	40	34	—
" gładzik 42 mm	10	4	70	47	—
" spuszcz krótki 51 mm	5	7	60	38	—
Strużki żelazne amer. Nr. 51	2	2	90	5	80
Znacznik stol. ze śrubą	2	1	15	2	30
Węgelnica stalowa 150 mm	10	2	40	24	—
Piła opraw, krawężnica 650 mm	4	4	10	16	40
" " czopnica 500 mm	5	3	50	17	50
" " odsadnica 500 mm	5	3	50	17	50
" " krzywica 500 mm	2	3	10	6	20
" rozplątница 300 mm	2	2	70	5	40
Korba do świdrow 8-kątna	1	6	40	6	40
Świdry zwojnikowe zwykłe 2, 2,5, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 mm	10	5	20	5	20
Świdry wykrawacze 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 26, 30, 40, 50 mm	12	11	30	11	30
Gładnica stalowa 150 mm	2	—	80	1	60
Młotki stalowe oprawne 100 gr.	2	1	30	2	60
" " " 150 gr.	2	1	40	2	80
" " " 200 gr.	2	1	55	3	10
" " " 250 gr.	2	1	65	3	30
" " " 300 gr.	2	1	70	3	40
" " " 400 gr.	2	1	85	3	70
Młotki drewniane	10	1	05	10	50
Noże do drzewa	10	—	60	6	—
Śrubokręt podwójny	2	—	85	1	70
Tarniki do drzewa półdw. B 8 cali	3	1	25	3	75
Pilniki do drzewa " B 6 "	3	—	88	2	64
" " " " B 8 "	3	1	40	4	20
" " " " B10 "	2	2	—	4	—
" " " " B 8 "	2	1	35	2	70
" " " " B 6 "	2	—	88	1	76
Trzonki do pilników	15	—	14	2	10
Dłuta płaskie 6, 8, 10, 12, 15, 18, 20, 22, 25, 30 mm	10	12	64	12	64
Dłuta stol. półokrągłe 6, 8, 10, 12, 15, 18, 20, 22, 25, 30 mm	10	20	65	20	65
Trzonki do dłut	20	—	14	2	80
Kolce oprawne	10	—	55	5	50
Kamień płaski piaskowy	1	5	40	5	40
Marmurek	1	3	15	3	15
Kociołek do kleju	1	4	10	4	10
Siekierka oprawna 500 gr.	1	3	30	3	30
Cyrkiel śpiczasty stalowy	2	2	05	4	10
Szczotka do pilników	2	—	86	1	72
Klejce wzmocnione drewn. 16 cm	2	3	05	6	10
Wiertaczka ręczna średnia	1	8	40	8	40

B. Obróbka metalu.

N A Z W A	Ilość	Cena		Razem	
		zł	gr.	zł	gr.
Imadła stałe 7 kg	10	21	—	210	—
Młotki ślusarskie stalowe 200 gr.	2	1	55	3	10
" " " 250 gr.	2	1	65	3	30
" " " 300 gr.	3	1	70	5	10
" " " 400 gr.	2	1	85	3	70
" " " 700 gr.	1	2	20	2	20
Młotki drewniane	5	1	05	5	25
Kleszcze płaskie 15 cm	5	2	10	10	50
" okrągłe 15 cm	5	2	10	10	50
" do cięcia drutu	2	2	80	5	60
" uniwersalne	2	2	10	4	20
Imadło ręczne 4 cale	2	3	70	7	40
Punktak	2	—	75	1	50
Przecinak 15 cm	2	1	40	2	80
Przebijak	2	—	75	1	50
Przyciągacz	2	—	96	1	92
Formowacz	2	—	96	1	92
Cyrkiel stalowy śpiczasty	2	2	05	4	10
Kolba do lutowania 200 gr.	1	3	20	3	20
Wiertarka ręczna kryta	1	28	—	28	—
Piła do metalu z brzeszczotem	2	4	80	9	60
Miarka suwakowa	1	7	40	7	40
Śrubociąg podwójny stalowy	2	—	85	1	70
Oliwiarka Nr. 1	1	2	70	2	70
Kowadełko stalowe 5 kg	2	18	—	36	—
Róg blacharski	1	20	50	20	50
Nożyce do blachy 9 cali	1	7	40	7	40
Szczotka do pilników	2	—	86	1	72
Rozwiertnik kątowy	1	2	50	2	50
Kolce oprawne	5	—	55	2	75
Wiertarka ręczna średnia	1	8	40	8	40
Komplet wiertel 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 mm	—	5	—	5	—
Pilniki płaskie 5 cali	5	—	63	3	15
" " 6 "	5	—	89	4	45
" " 8 "	2	1	40	2	80
" " 10 "	2	2	05	4	10
Pilniki półokrągłe 5 "	2	—	63	1	26
" " 6 "	2	—	89	1	78
" " 8 "	2	1	40	2	80
" " 10 "	2	2	05	4	10
Pilniki 4-graniaste 5 "	2	—	64	1	28
" " 6 "	2	—	82	1	64
Pilniki okrągłe 5 "	2	—	67	1	34
" " 6 "	2	—	89	1	78
Trzonki do pilników	30	—	14	4	20
Tuzin brzeszczotów dwustronnych do met.	—	2	90	2	90

Centralna Biblioteka Nauczycielska

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego w Krakowie

Biblioteka posiada około 38.000 tomów dzieł naukowych i prenumeruje 76 czasopism w języku polskim i obcych.

Wykupienie legitymacji (à 1 zł.) uprawnia do bezpłatnego korzystania z Biblioteki i Czytelni czasopism C. B. N.

Prawo korzystania z Biblioteki przysługuje nauczycielstwu wszelkiego typu szkół państwowych, oraz urzędnikom Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Nauczyciele szkół prywatnych, oraz słuchacze kursów pedagogicznych wykupują legitymacje uprawniające do korzystania z Biblioteki za przedłożeniem zaświadczenia swych dyrekcji.

Zamówione książki wysyła Biblioteka pocztą, po uzyskaniu gwarancji od dyrekcji, Inspektoratów, lub kierownictw szkół, że za ich zwrot biorą odpowiedzialność.

Biblioteka zaopatrzona jest w dzieła z wszystkich dziedzin wiedzy, jednak specjalnością jej są działy: pedagogiczny, czasopism, archiwum podręczników szkolnych, oraz oświaty pozaszkolnej.

O świeżo nabytych dziełach zawiadamia Biblioteka nauczycielstwo za pośrednictwem „Dziennika Urzędowego“.

WYPOŻYCZALNIA i CZYTELNIA

otwarte :

codziennie (z wyj. niedziel i świąt)

od godz. 9·30 — 13 i od 16 — 19.